WARSZAWA — BIELSKO — KATOWICE — LWÓW, 17 CZERWCA 1937 R.

wiadomości turystyczne

Rok VII
Nr. 12
Cena 25 gr.

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY TURYSTYCE, KOMUNIKACJI, OCHRONIE PRZYRODY, UZDROWISKOM, HOTELARSTWU I PRZEMYSŁOWI TURYSTYCZNEMU

Choroby i skazy wieku dziecięcego

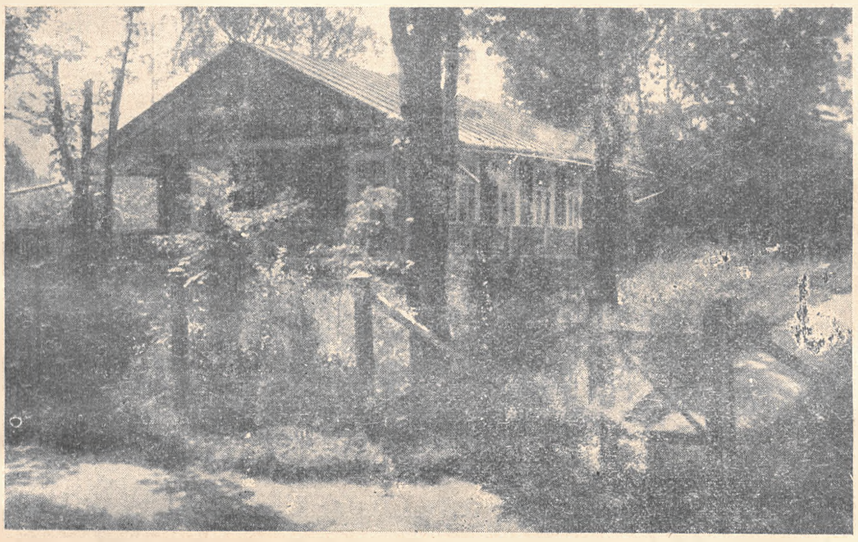
gruźlicę kości, stawów i gruczołów chłonnych, skazę limfatyczną i wysiękową, krzywicę, porażenia i niedowłady, niedokrwistość, stany osłabienia i wyczerpania, schorz. jamy nosogardzielowej, migdałków, uszu, krtani i tchawicy

leczą w

Ciechocinku-Cieplicy

kąpiele solankowo-termalne w łazienkach i ciepłych basenach-kąpieliskach.
Plaże, boiska, tereny do gier, zabaw i ćwiczeń cielesnych.

Stulecie Druskienik



Niebieski domek Marszałka

Fot. L. Barański

Dnia 30 maja obchodziły Druskieniki, ulubione miejsce pobytu Marszałka Piłsudskiego, 100-lecie istnienia zakładu zdrojowego.

Na uroczystość przybył jako przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospoitej p. minister opieki społecznej M. Zyndram - Kościałkowski oraz pp. marszałek senatu A. Prystor z małżonką, wiceminister dr. Piestrzyński, gen. Kleberg, gen Godziejewski, woj. Kirtiklis, rektor uniwersytetu St. Batorego w Wilnie dr. Staniewicz, oraz członkowie Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia, przedstawiciele zdrojowisk polskich i świata naukowo - lekarskiego.

W godzinach rannych odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafjanym w Druskienikach, odprawione przez księdza proboszcza Golejkę, poczym zebrani wzięi udział w akademji, urządzonej w domu wypoczynkowym stow. Rodziny Urzędniczej.

Akademję zagaił dyrektor zakładu zdrojowego, senator Abramowicz, dziękując panu ministrowi Kościałkowskiemu za zaszczycenie swoja obecnością uroczystości, poczym przewodnictwo objął pan wiceminister dr. Piestrzyński, wygłaszając krótkie przemówienie, poświęcone pamięci Marszałka Piłsudskiego, który w Druskienikach znajdował chwile wypoczynku w ciężkiej pracy nad budową państwa polskiego.

Po uczczeniu pamięci Marszałka chwilą milczenia, zebrani wysłuchali kilku referatów, omawiających historię rozwoju i warunki lecznicze Druskienik. Referaty wygłosili: senator Abramowicz, prof. dr. Wrzosek, prof. dr. Januszkiewicz i prof. Gantkowski.

Po akademji zebrani wzięli udział w uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej na dworku, w którym zwykł był zatrzymywać się Marszałek podczas pobytu w Druskienikach.

Odsłaniając tablicę pan minister Kościałkowski wypowiedział następujące słowa: „Wyroki Stwórcy skazują ludzi na tę ziemię rzuconych na mozół i trud wielki, by z ubogiej gleby, jak ta sosna życie wydobywali, by byli w trwałości pracy niezmienni, jak zieleń wieczna koron drzewnych, a na straż tej ziemicy wysyłali silnych, co w burzy się nie zginają". Tymi pięknymi. a tak głębokimi słowy skreślił wielki Marszałek w złotej księdze Druskienik, jakby testament tym, co strażnikami tej ziemicy po nim, najsilniejszym i największym strażniku, pozostana.

W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odsłaniam tablicę pamiątkową, mającą przypominać idącym pokoleniom, że oto w tym nadniemeńskim dworku małym, spędzając swe letnie wywczasy, myślą twórczą i dalekosiężną rozbudował Józef Piłsudski nową moc i potęgę Rzeczypospolitej".

Po uroczystości odsłonięcia tablicy pan minister Kościałkowski zwiedził zakład zdrojowy, interesując się urządzeniami leczniczymi oraz podpisał akt nadania nazw źródłom w Druskienikach. Poszczególne źródła otrzymały nazwy: Biruta, Auszra, Ondyna, źródło Marszałka i źródło Witołdowe.

W godzinach wieczornych wziął pan minister Kościałkowski udział w raucie, który się odbył w kasynie zdrojowiskowym z okazji jubileuszu.

CZECHOSŁOWACJA
KRAJ UZDROWISK I ŹRÓDEŁ MINERALNYCH.



Źródła Czechosłowacji leczą prawie wszystkie choroby.
Uzdrowiska światowej sławy, jak Karlovy Vary, Marianske Lazne, Jachymow, Pistyan, Trencianske Teplice, etc. od setek lat przynoszą ulgę cierpiącej ludzkości.
Przy powrocie z uzdrowisk czechosłowackich 66 i dwie trzecie proc. zniżki na czechosłowackich kolejach.
Informacje: CZECHOSŁOWACKIE BIURO INFORMACYJNE, DR. INZ. J. WALDMUELLER, Warszawa, Al. Jerozolimska 17, oraz wszystkie biura podróży.

Układ z Włochami

W tych dniach wchodzi w życie nowy układ turystyczny polsko-włoski. Przewiduje on, że do końca roku bieżącego Polska przeznacza z wpływów eksportowych do Włoch kwotę 18 milj. lirów, czyli około 4,5 milj. zł. na pokrycie kosztów turystyki do Włoch.

Paszporty do Włoch mają być wydawane po cenie przystępnej. Rozrachunek z tytułu wydatków na turystykę dokonywany będzie za pośrednictwem clearingu, przyczym kurs złotego ma być przeliczony na równowartość 3 lirów 60 centymów.

Jak się dowiadujemy, zapadła decyzja, że w Warszawie powstanie specjalne biuro włoskie pod nazwa „Utras" (Ufficio Turistico Riunione Adriatica), którego zadaniem będzie przeprowadzenie strony techniczno-finansowej turystyki polskiej do Włoch. „Utras" ma w pierwszym rzędzie pracować z szeregiem banków w Polsce, zaopatrujac je w odpowiednia ilość czeków, opiewających na liry. Turyści polscy będą wiec wykupywali te czeki w bankach banki zaś już bez udziału publiczności będą ze swej strony wpłacały otrzymane należności do Polskieao Instytutu Rozrachunkowego, który, jak wiadomo, jest instytucją, powołaną do prowadzenia rozrachunku clearingowego z Włochami.

Zadaniem „Utrasu" będzie takie zorganizowanie całeao przedsięwzięcia, aby turysta polski, przybywszy do Włoch, mógł zainkasować czek nabyty w kraju bez żadnych trudności w szeregu banków włoskich. Dzieki temu banki polskie, utrzymujące kontakty finansowe z bankami włoskimi, nie utracą ich z racji trazakcji czekowych na turystykę do Włoch.

Każdy turysta. udający się do Włoch, bedzie móał zabrać ze sobą równowartość od 100 do 500 zł. tygodniowo, w wycieczkach zaś zbiorowych od 75 do 200 złotych.

Dodać należy, że wszyscy. udaiacy sie do Włoch, korzystaja z reguły z 50 proc. zniżki na przejazd koeiami włoskimi w obie strony, a opłaty wizowe na wjazd i pobyt we Włoszech nie sa pobierane, albowiem jeszcze przed kilku laty rząd włoski paktem jednostronnym zniósł w stosunku do Polski i szeregu innych krajów pobieranie opłat wizowych. Ponadto można dodatkowo korzystać z t. zw. „bonów turystycznych".

* * *

W związku z tym rozpocząć się ma wydawanie ulgowych paszportów turystycznych do Włoch. Przewidzianym jest wydanie około 2000 paszportów zniżkowych.

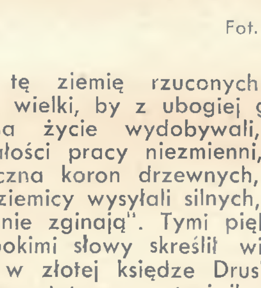
Iwonicz - Zdrój

LECZY chor. serca, naczyń, mózgu, rdzenia kręg., przewodu pokarm., gościec, krzywicę, chor. tarczycy przemiany, materji (dna, cukrzyca) gruźlicę pozapłucną, kiłę III i IV rzęd., chor. skóry, zatrucie ołowiem i rtęcią.

Szczawy słono-alkaliczne jodo-bromowe z dodatkiem potasu, litu, baru, strontu i wapnia, magnezu, żelaza i manganu. Szczawa żelazisfa. radoczynny zdrój hipot., borowina, kąpiele kwaso-węglowe.

Sezon do 31 październ.

WISŁĄ do MORZA
statkami „VISTULI"



ODEJŚCIE Z WARSZAWY:
STATKÓW SALONOWYCH GODZ. 23.30
I WYCIECZKOWCH GODZ. 17.30
P.Ż.RZ. „VISTULA" MAZOWIECKA 12
Informacja tel. 216-31, 637-97

„Expo 37“

Pierwszy rzut oka na wystawę paryską

(Koresp. wł. „Wiadomości Turystycznych“)

Paryż, w czerwcu.

Otwarcie światowej wystawy paryskiej, demonstrującej bezsprzecznie wyczyny i postęp naszej cywilizacji, przypada na rok, którego atmosfera polityczna niewiele różni się od tej, jaka poprzedziła wypadki, które zmieniły oblicze Europy i świata. W chwili obecnej niema zakątka na naszym biednym globie ziemskim, gdzie by nie tkwiło zarzewie pożogi i katastrofy. Na półwyspie Pirenejskim leje się krew już od roku, w Afryce naród złożony z dziesięciu miljonów ludzi nie zagoił jeszcze swych ran, jakie zadała mu cywilizacja europejska przy pomocy samolotów i gazów, na Dalekim Wschodzie słychać szczęk pałaszy. Świat żyje w trwodze i oczekiwaniu nowej katastrofy.

Premjer Blum wyrzekł podczas uroczystej inauguracji te znamienne słowa: „Ta wystawa niechaj bedzie wystawą pokoju, nadewszystko pokoju i porozumienia narodów; uczmy się wspólnie tworzyć, ponieważ wspólna twórczość, wymiana zdobyczy i szlachetna rywalizacja w postępie zbliża nas wzajemnie“.

Wiele jest prawdy w słowach Leona Bluma.

PASJE POLITYCZNE.

Po długich krzykach, zachodach, dyskusjach „będzie gotowa“, czy nie będzie gotowa“, w których pasje polityczne starały się w powodzeniu lub niepowodzeniu tej imprezy wygrać swe propagandystyczne atuty, „EXPO 37“ jak ją tu powszechnie nazywają, otwarła swe wrota. Nie całkiem jeszcze ukończona, przedstawia jednak imponujący i majestatyczny widok, powiedziałbym symfonję smaku, estetyki, perspektywy (w której francuzi są wielkimi mistrzami), artystycznej dojrzałości i technicznego genjusza.

Naturalnie już w czasie powstawania tej wystawy doszło do „szlachetnej rywalizacji narodów“. Interesującym jest przytym fakt, że państwa o strukturach dyktatorskich pragnęły każde z osobna wybudować dla siebie największy najwspanialszy pawilon. Początkowo zdawało się, że to Włochy wyprzedzą wszystkie inne państwa swym masywnym kilkupiętrowym gmachem. Ale wnet zarysował się na horyzoncie nad mostem Jeny potężny cokół pawilonu niemieckiego, nad którym zawisł potężny orzeł pruski z wykluwającą się swastyką.

Ciemny orzeł zapanował nad Paryżem i objął swymi skrzydłami tę piękną i niecodzienną panoramę, jaka panuje nad pałacem Trocadero i wieżą Eiffla. I gdy już wszyscy byli przekonani, że to Trzeciej Rzeszy przypadnie tytuł „des Kollossalsten vom Kollossalen“ zjawiła się naprzeciw pawilonu niemieckiego sylwetka sowieckiego pałacu, która rosła, rosła, aż wypięła się do szczytów niemieckiego przybytku.

Tak po obu bokach nowego, naprawdę pięknego pałacu Trocadero, stanęły na krańcach placu de Varsovie naprzeciw siebie dwa budynki noszące w sobie nietylko symbol dwu światów ale i dwu wrogich pojęć, filozofji, ludzi i sztuki. Jedno wspólne łączy tylko te dwa światy: wielkość. Dzieci i dyktatorzy wykazują niezmierny respekt dla wielkości ogromu. Najdłuższy człowiek, największa armata, najpotężniejszy statek powietrzny — napawa ich podziwem i zmusza do uznania.

Jakże drobne w stosunku do tych trzech piramid propagandy są wszystkie inne pawilony. Pałac imperjum Wielkiej Brytanji jest akurat 15 razy mniejszy niż Niemiec. Stany Ziednoczone, bankier całego świata, zadowoliły się pawilonem, który nie jest większy od pawilonu Belgji lub Norwegji.

KOLOSY.

Wejdźmy najpierw do pawilonu Trzeciej Rzeszy. Znalazłszy się w tym monumentalnym gmachu, zdaje się człowiekowi, że został przeniesiony w erę herosow. Postacie mężczyzn z bronzu marmuru reprezentujące siłę, pousta wiane są na każdym kroku. Ogólne wrażenie jest następujące: „patrzcie, jak bardzo jesteśmy potężni i jak potężnymi się jeszcze staniemy!“ We wnętrzu tego przybytku wszystko jest kolosalne. Rzeczy nawet, które wymagałyby formy umiarkowanej, są potężne. Dla propagandy hitlerowskiej zarezerwowano tu bardzo wiele miejsca.

Kłaść jednak te sukcesy na karb systemu politycznego równałoby się twierdzeniu, że np. Mussolini przyczynił się do tego, iż Włochy posiadają najlepszych tenorów.

Gigantyczny pałac Rosji sowieckiej jest tak samo politycznym pawilonem jak niemiecki.

Imponująca jest wystawa sowieckiej książki. Widziałem rosyjski przekład Prousta: „A la recherche du temps perdu“ na dobrym papierze, w b. porządnej oprawie. Nakład 90.000 egzemplarzy. Cena wszystkich tomów 30 rubli. (We Francji dzieła Prousta osiągnęły łączny nakład 52.000 egz.).

Pawilon włoski stoi pod znakiem nowego imperjum. Włosi są bardzo dumni ze swego zwycięstwa afrykańskiego; dwie trzecie wystawy poświęcono kolonjom. Słowem podbój afrykański jest tu przedstawiony w sposób estetyczny i idealistyczny.

PAWILONY „DEMOKRATYCZNE“

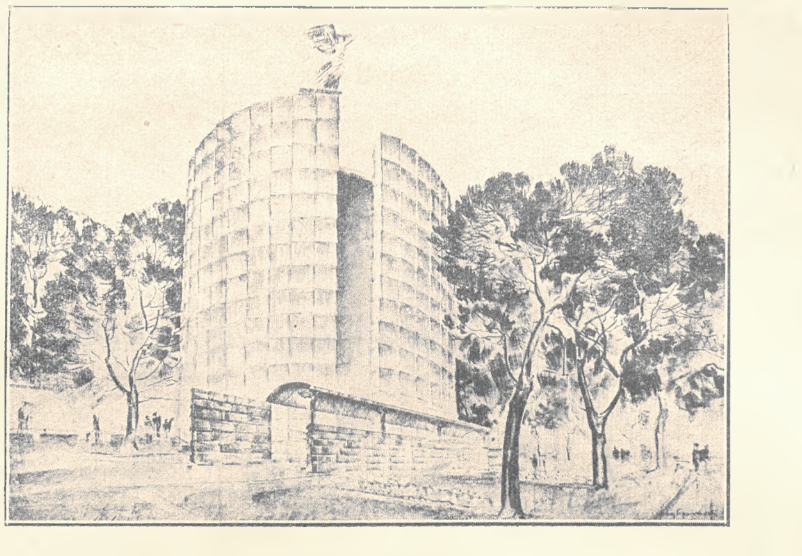
Z pawionów demokratycznych wyróżniają się: norweski, szwajcarski, belgijski i holenderski bogactwem idei i oryginalności.

Pawilony: prasy, radja, fotografji, odkryć, francuskich kolonjj, średniowieczne miasto rozrywek, wystawa wiejska, pałac pokoju, pracy, marynarki i przemysłu są swego rodzaju arcydziełami francuskiego genjusza.

Na najwyższym wzniesieniu wystawy, na malowniczym tarasie, tam, gdzie jeszcze przed niespełna dwu laty znajdował się masywny w mauryłańsko - szkaradnym stylu wzniesiony pałac Trocadero, wyrosła przez noc kolumna pokoju, symbol inicjatywy światowego komitetu pokojowego.

Jak pięknym byłoby uwierzyć, że „EXPO 37“ stanie się jednym z czynników pokoju, którego tak bardzo wszyscy pragniemy!

N. H.



PAWILON POLSKI

Pawilon Polski

Teren przyznany Polsce mieści się w ogrodach Trocadero, w sąsiedztwie innych pawilonów zagranicznych. Do Pawilonu Polski wchodzi się od strony Place de Varsovie, do którego przylega działka polska, licząca 15000 metrów kw.

Pawilon polski składa się z dwuch budynków: pawilonu głównego (rotundy) oraz niezłączonego z nim bloku, który obejmie przeszło dwadzieścia działów wystawowych o charkterze kulturalno - gospodarczym.

Do pawilonu głównego, którego rysunek podajemy, wchodzi się, obok kapliczki projektu arch. Alchimowicza, przez portyk nakryty dachem opartym na czterech wielkich orłach. Plafon portyku projektował art. mal. Bolesław Cybis. Wnętrze rotundy, o wymiarach: 14 metrów wysokości i 11 metrów średnicy, mieści Salę Tysiąclecia (r. 900 — 1900), w której stanie siedem posągów: Bolesława Chrobrego, dzieło Trzcińskiej - Kamińskiej, Kopernika, prof. Dunikowskiego, Władysława Jagiełły, Belofa; Tadeusza Kościuszki, Strynkiewicza, Adama Mickiewicza, Józefa Belofa; Fryderyka Szopena, Karnego i Józefa Piłsudskiego, prof. Breyera.

Salę tysiąclecia ozdobi gobelin (25 metrów kw.) z motywami historycznymi, wykonany według kartonu Mieczysława Szymańskiego. Plafon sali, przedstawiający odzyskanie niepodległości, projektował prof. Felicjan Kowarski. Projekt pawilonu reprezentacyjnego wykonali prof. Bohdan Pniewski i inż. Stanisław Brukalski.

Pawilon wystawowy zaprojektowali inżynierowie: Bohdan Lachert i Józef Szanajca. Obejmie on wystawę polskiego dorobku kulturalno - gospodarczego, polskie ronictwo, przemysł i handel, podkreślając pracę wykonaną przez Polskę w okresie kilkunastu lat niepodległego bytu. Osobny dział poświęcono polskim bogactwom naturalnym, sztuce ludowej i turystyce.

Pewność i zaufanie

Czytelnicy nasi zwracają nam uwagę na dziwny sposób postępowania konsulatu francuskiego w Warszawie (a zapewne i w innych miastach Polski) w stosunku do osób, udających się na Wystawę Paryską.

Konsulat żąda mianowicie od każdej z osób wyjeżdżających, aby przedstawiła piśmienne zobowiązanie którejś z bogatych firm lub dobrze sytuowanych osób, do zapłaty długów, które wyjeżdżający na Wystawę pozostawi po sobie we Francji.

Inaczej mówiąc, każdego wyjeżdżającego traktuje konsulat z góry jako szalbierza, którego celem wyjazdu jest zaciągnięcie długów i ucieczka przed ich zapłaceniem.

Tego rodzaju praktyki są dla naszej publiczności upokarzające, co powinien konsulat zrozumieć i we własnym interesie zaniechać ich. O ile też konsulat pragnie mieć p e w n o ś ć, o tyle my pragniemy, aby nam okazywano z a u f a n i e.

MORSZYN-ZDRÓJ

JEDYNE W POLSCE ZDROJOWISKO WÓD GORZKICH, NAJSILNIEJSZE NA ŚWIECIE.

WSKAZANIA LECZNICZE: schorzenia żołądka, jelit, wątroby, otyłość, dna, kamica nerkowa, nieżyty oskrzelowe, schorzenia serca i naczyń krwionośnych, zapalenia stawów, choroby układu nerwowego oraz choroby kobiece.

SEZON: MAJ – PAŹDZIERNIK

STACJA KOLEJOWA: MORSZYN-ZDRÓJ
ADRES: ZARZĄD ZDROJOWY MORSZYN-ZDAÓJ

PRODUKTY MORSZYŃSKIE:
Sól gorzka krystaliczna naturalna ze źródła Bonifacego.
Sól gorzka w proszku naturalna ze źródła Bonifacego.
Woda gorzka naturalna ze źródła Bonifacego
„Morszynka“ dogazowana woda stołowa hipotoniczna ze źródła „pod Matką Boską“.
Znakomita borowina morszyńska.

Co wolno wwozić?

Wyszło ostatnio rozporządzenie dotyczące ułatwień celnych dla turystów przybywających do Francji z okazji Wystawy Międzynarodowej. Następujące przedmioty korzystają z prawa wolnego wwozu pod warunkiem zadeklarowania ich przy wjeździe do Francji: cygara w ilości 10 na osobę, lub 20 papierosów albo 40 gr. tytoniu (panie mogą przewozić tylko 20 papierosów na osobę), ubrania i bielizna używana, lub nieużywana, jeśli ilość i jakość tej ostatniej odpowiada pozycji społecznej deklarującego, aparaty fotograficzne (1 na osobę) z 12 kliszami lub 2 rolkami filmów, aparaty kinematograficzne typu mało skomplikowanego (np. Pathe Baby lub Cine Kodak) nie więcej niż jedna sztuka na osobę, patefony i małe maszyny do pisania (po 1 na osobę), podręczne oparaty elektryczne, artykuły podróżniczo-campingowe, jedna lub dwie talje używanych kart i t. p.

Ilość przewożonych przedmiotów nie może nasuwać podejrzeń co do dobrej woli podróżnego, a każde nadużycie w tym kierunku grozi niezwykłymi konsekwencjami.

Statkiem na wystawę

Na wycieczki morzem na Wystawę Paryską, organizowane przez Orbis można się już zapisywać na następujące terminy:

Wyjazd 15 czerwca, powrót 6 lipca, wyjazd 29 czerwca, powrót 19 lipca, wyjazd 13 lipca, powrót 2 sierpnia, wyjazd 13 lipca, powrót 5 sierpnia, wyjazd 14 lipca, powrót 5 sierpnia, wyjazd 27 lipca, powrót 9 sierpnia, wyjazd 27 lipca, powrót 16 sierpnia. Udział w wycieczkach od 235 zł. Wycieczki te jadą komfortowymi statkami polskimi lub francuskimi, w obie strony morzem, lub też w jedną stronę lądem w drugą zaś morzem, z Gdyni do portów francuskich.

Sprawy uzdrowiskowe

Zebranie Zarządu Zw. Uzdr. Polsk.

Zarząd Związku Uzdrowisk Polskich odbył w dniu 28.V w Druskienikach zebranie, w czasie którego rozpatrzono i uchwalono m. in. następujące sprawy:

Postanowiono wziąć udział w Międzynarodowym Kongresie Uzdrowisk, który odbędzie się w Budapeszcie od 7 do 14 października r. b. Przedstawicielem Z. U. P. będzie prof. dr. A. Sabatowski ze Lwowa. Kongres w szeregu sekcji będzie obradował nad zagadnieniami lecznictwa uzdrowiskowego, ustawodawstwa, powołania do życia międzynarodowej organizacji uzdrowisk, wzajemnych stosunków międzynarodowych i t. p.

W związku z inicjatywą Państwowego Instytutu Eksportowego, uznano za potrzebne rozwinąć propagandę zbytu polskich wód mineranych na rynku holenderskim. Łączy się to w pewnej mierze z niedawną wizytą holenderskiej pary królewskiej w Krynicy, a jest wynikiem zainteresowania się Polską holenderskich sfer przemysłowo - handlowych.

Przyjęto i zawierdzono ostatecznie statut Fundacji „Polski Instytut Balneologiczny" i upoważniono prezydjum Związku U. P. do zeznania odpowiednich aktów.

W związku z uruchomieniem regularnej komunikacji samolotowej pomiędzy Polską i Palestyną oraz zgodnie z zawartą umową gospodarczą polsko-palestyńską, wobec ożywienia wzajemnych stosunków, postanowiono uruchomić w Palestynie biuro informacji i propagandy uzdrowisk polskich.

Projekt utworzenia towarzystwa kredytowego uzdrowisk spotkał się z życzliwym przyjęciem. Projekt referował sen. Karłowski. Chociaż narazie nie powzięto konkretnych uchwał w tej sprawie, wyłoniono komisję, złożoną z sen. Karłowskiego i wiceprezesa Z. U. P. dyr. St. Wiśniewskiego do przeprowadzenia studjów wstępnych i zbadania możliwości zrealizowania tego doniosłego projektu.

Uchwalono współdziałanie Z. U. P. z działalnością lekarza klimatycznego wybrzeża morskiego w kierunku podniesienia poziomu nadmorskich pensjonatów oraz polepszenia warunków sanitarnych nad morzem.

Postanowiono zająć się sprawą budowania gospód robotniczych i włościańskich w uzdrowiskach. Narazie chodzi o zbadanie możliwości realizowania tej doniosłej inicjatywy, która zresztą znalazła już wyraz praktyczny w Ciechocinku.

Interesujące referaty

Na odbytym w dniu 29 maja w Druskienikach posiedzeniu Sekcji Uzdrowiskowej Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia wygłoszono szereg referatów, mianowicie:

„O potrzebie i znaczeniu komisji uzdrowiskowych w uzdrowiskach i o ich stosunku do zakładu i miejscowego samorządu" — ref. p. Jarosz Rajmund, prezes Związku Uzdrowisk Polskich.

„Instytut Balneologiczny i program jego pierwszych prac z punktu widzenia potrzeb uzdrowisk" — ref. pp. doc. A. Sabatowski i dr. T. Rymkiewicz, lekarz zakładowy w Państw. Zakładzie Zdrojowym w Druskienikach.

„Znaczenie pensjonatów w kuracji uzdrowiskowej. Braki naszych pensjonatów i drogi naprawy" — ref. p. Stanisław Wiśniewski, Dyrektor Państw. Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku, wiceprezes Zw. U. P.

„Stan sanitarny naszych uzdrowisk pod względem zaopatrzenia w wodę i usuwania nieczystości. Najniezbędniejsze inwestycje w tym zakresie i możliwości realizacyjne" — ref. inż. M. Heyman.

„Sporty w uzdrowiskach" ref. dr. F. Pawłowski, lekarz zakładowy w Państw. Zakładzie Zdrojowym w Krynicy.

„Powietrze, słońce i ruch jako naturalne środki lecznicze w Druskienikach" — ref. prof. dr. Paweł Gantkowski.

Luksus na eksport

W polskim pawilonie na wystawie paryskiej międzynarodowa publiczność podziwia stojący na szynach, gotowy do drogi „wzorowy" pociąg turystyczny własnej produkcji — istny cud, arcydzieło techniki i luksusu.

Pociąg ten składa się z trzech jednostek: wagonu sypialnego (nawet III-ej klasy), wagonu-baru z rdzennie polską kuchnią, polskim bigosem, domowymi flakami i monopolową „czystą", a w dodatku wyświetlający polskie filmy krajoznawcze (baczność na butelki i półmiski podczas ciemni!!) i wreszcie z cudu nad cudy, nowości nie znanej nigdzie jeszcze na świecie — z wagonu kąpielowego.

Dodajcie do tego parowóz opływowy, t. j. kształtu aerodynamicznego, mogący „wyciągnąć" 140 klm. na godzinę, pomalowany na kolor „a la Simpson" w srebrne paski, a będziecie mieli szczyt nowoczesności, wygody, szybkości, higieny i zbytku, bo wagoniki te oprócz lokomotywy kosztowały podobno okrągłe trzy miljoniki złotych.

Nic to, że przepychem tym reklamujemy się my, dotknięci potworną nędzą kryzysu, że wagon kąpielowy wprowadza na rynek świata kraj, wyróżniający się najniższą przeciętną konsumcji mydła, ale ten „luksus na eksport" należałoby zestawić z faktem, który przed paroma dniami podały pisma codzienne: oto wycieczka chłopska, udająca się na wystawę do Liskowa, odmówiła zajęcia miejsca w podstawionym dla niej „specjanym" pociągu, opierając się na tym, że uczestnicy jej wykupili bilety III-ej klasy i nie mają zamiaru podróżować w „bydlęcym" pociągu.

Nic dziwnego, bo P. K. P. mają widocznie wygodę, szybkość, higienę, wagony sypialne i kąpielowe oraz wagonybary tylko na eksport...

Zresztą czy możnaby w stolicy kulturalnego i intelektualnego świata reklamować się wagonem turystycznym, przerobionym z bydlęcego?

Jak już spaść, to z dobrego konia! Jak pokazywać, to już wszystko!

Proponujemy więc wystawienie pełnego pociągu w następującym składzie:

1. Parowóz opływowy a la p. Simpson (przy jednoczesnym wskazaniu, na której to linji u nas rozwija się szybkość 140 km. na godzinę).

2. Wagon kąpielowy z wielkim eksponatem wewnątrz w postaci 1/4 kg. mydła.

3. Wagon-bar z czystą monopolową i flakami, wypruwanymi z podróżnych za pomocą horendalszych taryf. Na ekranie otwarcie kolejki na Kasprowy i inne przeboje naszej produkcji filmowej, jak rosyjski policmajster, „Trędowata" etc.

4. Wagon bydlęcy dla turystów płacących za przejazdy.

5. Salonka dla dygnitarzy jeżdżących bezpłatnie.

6. Z tyłu czerwony sygnał, aby jakaś torpeda nie wpadła na pociąg.

Wtedy obraz będzie pełniejszy i bardziej odpowiadający rzeczywistej rzeczywistości.

St. G.

Uzdrowiska w Czechosłowacji

Jednym z krajów Europy, znanym wybitnie ze swych uzdrowisk o światowej sławie, jest Czechosłowacja.

W okolicach, wyposażonych w bogactwo gorących źródeł leczniczych, powstały zdrojowiska kąpielowe tej miary, jak:

Karlovy Vary. Działanie lecznicze 16 źródeł jest tak różnorodne i niezawodne że uzdrowisko to ściąga dziesiątki tysięcy ludzi rocznie, ze wszystkich krajów, po uzdrowienie.

Marianske Lazne posiadają słynne źródła soli glauberskiej, naturalne zimne i alkaliczne wody mineralne, żelaziste źródła mineralne.

Frantiskovy Lazne posiadają źródła pochodzenia wulkanicznego. Są to źródła, przesycone kwasem węglowym, zawierającym żelazo i sól glauberską. W pobliżu tych uzdrowisk znajduje się wszechświatowe uzdrowisko.

Jachymów ma najbardziej radoaktywne wody na świecie. Właściwości lecznicze tych pierwiastków, jak rad i gaz radoaktywny są cudowne, i dlatego też dzisiaj Jachymów ze swym słynnym Radium Palace Hotelem jest jakby synonimem zdrowia. Ordynuje tu szereg lekarzy specjalistów. Leczy się reumatyzm, ischias, choroby przemiany materji, nerwowe, złośliwe nowotwory, leukaemję.

Jachymów oraz inne wskazane uzdrowiska posiadają bezpośrednią komunikację kolejową oraz bardzo wygodne połączenia linjami lotniczymi Air France, które zaledwie w 3 godziny przewożą kuracjuszów z Warszawy. Również wszechświatową sławą cieszy się Graefenberg, dzięki leczeniu metodą Priessenitza, stąd też i nazwa znanego sanatorjum Priessnitza.

Luchacovice posiadają 5 naturalnych leczniczych szczaw alkaliczno - solankowych, bogatych w jod, brom i bor, kąpiele kwasowęglowe i borowinowe.

Trencianske Teplice, są uzdrowiskiem, które z roku na rok stale się rozrasta i dzięki swym źródłom o temperaturze 36 i 42 stopni oraz źródłom wody do picia o 38 stopniach, z powodzeniem leczy chroniczny reumatyzm stawowy i mięśniowy, schorzenia ścięgien, dnę, schias. Uzdrowisko posiada najbardziej nowocześnie urządzone zakłady dla lecznictwa fizykalnego.

Piszczany, posiadają gorące siarkowe gorzkie źródła siarkowodowe, mineralne siarczane borowiny radoaktywne, lecznictwo fizykalne oraz wody ze źródeł.

Bogactwo najróżnorodniejszych zdrojów czechosłowackich, odpowiadających wszystkim głównym wskazaniom lecznictwa uzdrowiskowego i warunki klimatyczne, są najlepszą gwarancją i reklamą ich stuletniej tradycji.

Do Czechosłowacji wyjazdy na kuracje ułatwione są na podstawie umów ekompensacyjnych z Polską. Paszporty akredytywy są wydawane bez trudności. Bliższych w tej sprawie informacji udziela bezpłatnie Czechosłowackie Biuro Informacyjne, W-wa, Al. Jerozolimskie 17 m. 2. Tel. 9-30-91.

Dr. inż. JÓZEF WALDMUELLER.

P. T. K. obraduje

W niedzielę dn. 24.V.37 r. odbył się w Bydgoszczy walny zjazd delegatów oddziałów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Zjazd zagaił i otworzył wojewoda Wł. Raczkiewicz.

Ze sprawozdania z działalności wynika, że idea krajoznawstwa polskiego znajduje coraz większe zrozumienie, co uwydatnia się zarówno w powstawaniu nowych odziałów P. T. K., oraz we wzroście liczby członków, która w porównaniu do poprzedniego roku sprawozdawczego wynosi 31 proc. (stan 7.523).

W działalności P. T. K. poważne miejsce zajmuje ruch wydawniczy. Zorganizowana na czas zjazdu wystawa wydawnictw P. T. K za okres ubiegłego pięciolecia ujawniła bardzo poważny dorobek towarzystwa w postaci licznych przewodników, monografji, opracowań, mapek, planów, plakatów, pocztówek i t. p. Towarzystwo wydaje miesięcznik „Ziemia", oraz wydało 3 zeszyty monumentalnego „Słownika Geograficznego P. P." pod redakcją prof. Arnolda, pozatem towarzystwo posiada 23 muzea, 36 bibljotek o 15.613 dziełach, zbiór fotografji o 25.316 sztukach, 15.286 przezroczy. P. T. K. posiada 12 domów własnych, w których mieszczą się muzea, schroniska, z których w roku sprawozdawczym korzystało 28.914 osób, szereg wystaw, z których najpoważniejszą była w Warszawie i w Kieicach Wystawa Świętokrzyska. Zorganizowano 387 wycieczek o liczbie 10.552 uczestników.

Prowadzono szeroką akcję ochrony zabytków kultury, przyrody i pielęgnacji rodzimych zabytków.

Specjalnym odcinkiem działalności P. T. K. są Koła Krajoznawcze Młodzieży, które poprzez kursy i obozy wakacyjne (Ośrodek Krajoznawczy w Krakowie) utrzymują kontakt z młodzieżą zagraniczną, pielęgnującą identyczne ideje, wychowując nowe zastępy dla szeregów P. T. K.

Zjazd wybrał zarząd w składzie osób: prezes sen. Z. Beczkowicz, członkowie pp. Wisłocki, Węgrzynowicz, Błoński, Fiedler, Kilarski, Kołodziejczyk, Frankowski, Lenartowicz, Orłowicz, Mieroszewicz, Radwan, płk. Leon Koc, Ks. Grabowski, Szafer, Staszewski, Patkowski, Grodzicki. — Komisja rewizyjna op. Bednarczyk, Mystkowski, Siwak, Ambroziewicz i Nieduszyński.

Na zakończenie zjazd wysłał serdeczne podziękowanie p. woj. Wł. Raczkiewiczowi za prowadzenie towarzystwa przez 6 lat, w charakterze prezesa, który ponownego wyboru nie przyjął.

Uchwały Zjazdu
Kół Krajoznawczych Młodzieży

W dniach 4 i 5 czerwca obradował Pińsku zjazd kół krajoznawczych młodzieży P. T. K.

Zjazd powziął szereg uchwał, z pomiędzy których notujemy:

Każde Koło, układając plan pracy, musi się liczyć z celami ogólnokrajoznawczymi i z możliwościami ich wykonania.

W każdym Kole winien pracować instruktor, który ma za sobą przeszkolenie zdobyte na obozie krajoznawczym.

Każde Koło w większych miastach winno uwzględniać w swych pracach zagadnienia gospodarcze, społeczne i kulturalne swojego ośrodka, przyczym przygotować do tej pracy winy obozy kształcące instruktorów.

Zjazd uznaje doniosłość sprawy skierowania ruchu wycieczkowego młodzieży P. T. K. na Pomorze. W związku z powyższym Zjazd postanawia następny Zjazd Młodzieży Krajoznawczej P. T. K. zwołać do Płocka, a po obradach skierować grupy wycieczkowe na Pomorze.

Każde miasto winno zrzeszyć przewodników Kół Krajoznawczych. Koła lub zrzeszenia winny szkolić przewodników, a ci tworzyć sekcje przy zrzeszeniu. Bliższych informacji w tych sprawach udziela Wilno: Szkolne Schronisko Wycieczkowe, ul. Królewska 8 (dla Centrali Przewodników Kół Krajoznawczych).

INOWROCŁAW-ZDRÓJ

SOLANKI
BOROWINA
KWASOWĘGLOWE
WODOLECZNICTWO
ELEKTROTERAPJA
EMANATORJUM RADOWE
PIJALNIA
INHALATORJUM

kultura!

wygoda!

taniość!

Bezpłatne prospekty na żądanie.

XVII MIĘDZYN. KONGRES GEOLOGICZNY

Moskwa — Leningrad (od 20 — 29-go lipca 1937 r.)

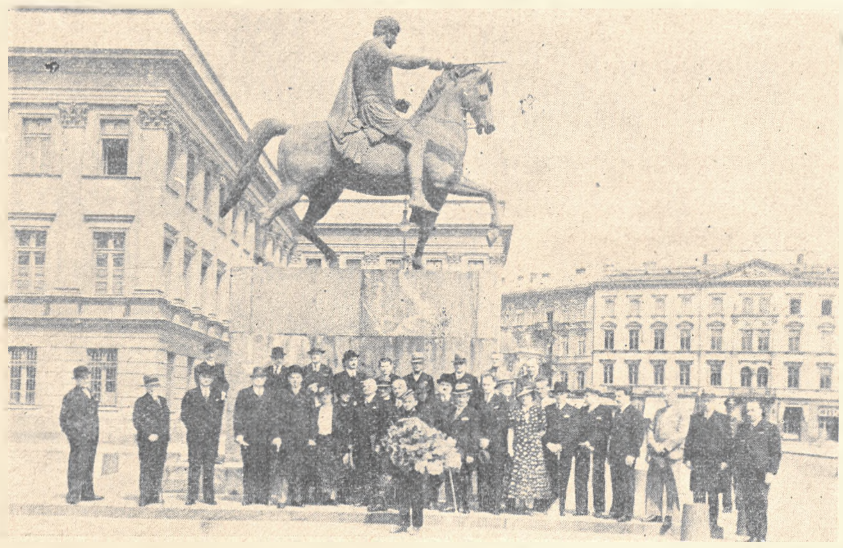
Specjalne wycieczki na V Festival Teatralny (1 — 25 września r. b), wycieczki przemysłowe, pedagogiczne, sportowe i dla lekarzy przez

„INTOURIST"

Szczegółowych informacji udzielają wszystkie placówki „ORBISU" oraz Dział Turystyki Sowieckiej — Warszawa, Marszałkowska 153.

Sprzedaż kolejowych i okrętowych biletów na Bliski i Daleki Wschód, do Palestyny i z powrotem przez ZSRR.

Pierwszy Zjazd Hotelarski



Uczestnicy Zjazdu udają się na grób Nieznanego Żołnierza. „Foto-Prasa", Warszawa.

W dniach 23 i 24 maja obradował w Warszawie I Zjazd Hotelarski. Obrady zagaił prez. M. Szaniawski, nawołując przemysł hotelarski i pensjonatowy do współdziałania z rozwojem turystyki, oraz składając podziękowania za udział w zjeździe władzom, związkom i prasie.

Na przewodniczącego Zjazdu powołano przez aklamację honorowego prezesa N. O. P. P. H., p. St. Kozieradzkiego, który zaprosił do prezydjum pp. Szaniawskiego, Rittermana, Kowalskiego, Mielcarka, Palejewskiego i Borowskiego, na sekretorzy zaś pp. Sicińskiego i Kownackiego.

W szeregu mówców witających Zjazd przemawiali: nacz. Sokołowski, imieniem Min. Przem. i Handu, dr. M. Orłowicz w im. p. Ministra Komunikacji; wiceprezydent m. st. Warszawy, p. Kulski, wiceprezes Zw. Izb Przem. - Handl. oraz prez. Izby Przemysłowo - Handl., p. Kuhn, przedstaw. Warszawskiej Izby Przem. - Handl., inż. Rudniewski, p. St. Borowski, imieniem Lwowskiej Izby Przem. - Handl., dyr. St. Wiśniewski w im. Zw. Uzdrowisk Polskich oraz dr. Rydzewski w im. Zw .Właśc. Hot. i Pensj. w Ciechocinku.

Następnie odczytano szereg depesz powitalnych, poczem wysłano depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzeczypospoitej i Marsz. E. Śmigłego-Rydza.

Po dokonaniu wyborów sekcji dla obrad nad referatami, zabrał głos prezes M. Szaniawski, wygłaszając referat p. t. „Znaczenie i potrzeba organizacji zawodowej polskiego przemysłu hotelowego".

Następny referat na temat potrzeby zmian w ustawodawstwie dotyczącym przemysłu hotelowego, wygłosił adw. S. Peszyński, radca prawny Nacz. Org. Polsk. Przem. Hot.

W obszernym, rzeczowym i interesującym referacie oświetlił następnie dyr. St. Wiśniewski zadania i sytuację przemysłu hotelowo - pensjonatowego w uzdrowiskach.

Jako ostatni z przedpołudniowych referatów pierwszego dnia obrad, zebrani wysłuchali rzeczowych wywodów hon. prez. H. Kozieradzkiego na temat szkolnictwa hotelowo-pensjonatowego.

Cykl referatów popołudniowych rozpoczął dr. M. Orłowicz odczytem na temat „Rola hoteli i pensjonatów w rozwoju turystyki", poczym prof. Szosland omówił sprawę księgowości w przemyśle hotelarskim, prof. Jawornicki zaś sprawę celowego urządzania wnętrz.

Następnego dnia odbyły się obrady w trzech sekcjach: organizacyjno - regulaminowej, pod przewodnictwem inż. Landego (Łódź), prawno - podatkowej, której przewodniczył prezes Ritterman (Kraków) i turystyczno-uzdrowiskowej, przew. inż. Nowicki (Zakopane).

O godz. 16-ej odbyło się plenarne posiedzenie, na którym wysłuchano sprawozdań z prac komisji i przyjęto szereg uchwał.

Zjazd, obesłany licznie, stanowi b. poważny moment w dziedzinie zjednoczenia przedstawicieli przemysłu hotelowo - pensjonatowego w jedną wielką i potężną organizację, kładącą prawdziwe podwaliny pod rozwój ruchu turystycznego w Polsce.

Uchwały

Z szeregu uchwał cytujemy:

W sprawie koniecznych zmian ustawodawczych:

Obniżenie wysokości pod. przemysłowego do 1,2 proc. na hot., prowadzących prawidłową księgowość i 2 procent dla pozostałych; przeprowadzenie reformy świadectw przemysłowych; zastosowanie do lokali zajmowanych przez przedsiębiorstwa 8 proc. stopy podatku zamiast stosowanych dotychczasowych 12 proc.; całkowite zniesienie podatku hotelowego, względnie tymczasowe ustawowe ograniczenie maksymalnej stopy miejskiego podatku hotelowego do 6 proc. oraz całkowite zniesienie tego podatku w uzdrowiskach; wprowadzenie ustawowej ochrony nazwy „hotel" i „pensjonat"; uproszczenie trybu postępowania przy realizowaniu prawa zastawu; zaostrzenie represji karnej w stosunku do niewypłacalnych gości hotelowo - pensjonatowych; utrzymania ustawy o ochronie lokatorów w odniesieniu do hoteli i pensjonatów.

Ponadto Zjazd uważa za pożądane opracowanie i wydanie specjalnej ustawy normującej ogół zagadnień dotyczących przemysłu hotelowo - pensjonatowego.

W dziedzinie organizacyjno - regulaminowej przyjęto m. in. poniższe rezolucje:

1) Zjazd, doceniając znaczenie N. O. P. P. H., jako związku, mającego na celu rozwój turystyki w Polsce oraz dobro przemysłu hotelowo - pensjonatowego, uznaje za konieczne zrzeszenie wszystkich hotei i pensjonatów w Polsce w N. O. P. P. H. oraz wzywa do jaknajliczniejszego wstępowania w jej szeregi.

2) Zaleca się Zarządowi N. O. P. P. H. po definitywnym załatwieniu sprawy nazwy „hotel" i „pensjonat" przystąpić do rewizji wysokości składek, sposobu jej płacenia oraz udzielania ulg dla przedsiębiorstw sezonowych.

3) Zjazd uważa za pożądane, aby niezależnie od lokalnych gremjów hoteli i pensjonatów powstawały związki wojewódzkie przemysłu hotelowego, podporządkowane organizacyjnie Naczelnej Organizacji Polskiego Przemysłu Hotelowego i reprezentujące hotele województwa w stosunku do władz organizacji.

4) Zjazd uważa za pożądane, aby miejscowe i regjonalne gremja i związki wł. hoteli i pensjonatów oraz większe przedsiębiorstwa z dziedziny przemysłu hotelowego współdziałały na swym terenie z miejscowymi, względnie regjonalnymi związkami popierania turystyki.

Sekcja Turystyczno - uzdrowiskowa uzyskała uchwały m. in. dla następujących swych wniosków:

Zjazd uważa za pożądane:

Coroczne wydawanie przez N. O. P. P. H. ogólnego skorowidza wszystkich hoteli i pensjonatów w Polsce. Przynajmniej raz na dwa lata powinien być dla cudzoziemców wydany wyciąg z tego skorowidza, dotyczący większych hoteli i pensjonatów z tekstem w języku poskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Każdy hotel i pensjonat powinien zakupić przynajmniej 5 egz. skorowidza dla użytku swego i swych gości. Zjazd uważa za pożądane, aby przynajmniej większe hotele i pensjonaty wprowadziły statystykę frekwencji

(dokończenie na str. 8-ej).

Co robi ekspedycja na biegunie?

Jak już doniosły dzienniki, sowiecka ekspedycja polarna, która dotarła do bieguna północnego, założyła tam swoją bazę badawczą. Uczeni pozostaną na wielkiej krze podbiegunowej przez cały rok.

Prof. Schmidt nie jest, jak wiadomo, pierwszym odkrywcą bieguna. Docierały do niego przedtem już wyprawy Nansena, Amundsena, Pearyego i Cooka, ale żadna z nich nie pracowała wśród tak zaawansowanych warunków technicznych. Dlatego też prace ich nosiły charakter wyłącznie pionierski.

Dopiero rozwój lotnictwa i radjofonji umożliwił wyprawie prof. Schmidta, po dotarciu do bieguna, zorganizowanie ścisłych naukowych prac badawczych.

Obecna ekspedycja, w przeciwieństwie do poprzednich, przez cały czas pozostaje w kontakcie ze światem.

Codziennie też na fali długości 20 do 40 metrów można teraz, o ile się włada alfabetem Morse'a, słuchać wiadomości, nadawanych z pobliża bieguna północnego.

Człowiek, który je nadaje, jest radiotelegrafistą wyprawy sowieckiej, złożonej z czterech ludzi, która dotarła w okolice bieguna północnego.

Uczestników wyprawy, którą od roku 1932 przygotowywał znakomity uczony, prof. Otto Schmidt, jest czterech. Najstarszy, kierownik niejako kolonji Papanin, jest mechanikiem, radjotelegrafistą jest Krenkel. Astronom i magnetolog nazywa się Fiodorow, meteorolog i badacz głębin nosi nazwisko Szirnow.

Ci czterej ludzie pozostaną na biegunie północnym cały rok i będą prowadzili obserwacje każdy w swojej specjalności.

DZIWY I CUDA.

Ekspedycja uzupełni zapewne w najbliższym okresie wiele luk w naszych pojęciach o północnej pustyni lodowej nowymi odkryciami. Z dotychczasowych wiadomości o biegunie północnym niezmiernie ciekawe są te, które mówią o różnych dziwach i sensacjach, jakie napotyka tam człowiek.

Biegun północny jest w pewnym sensie kresem świata. Gdyby np. ze stu różnych punktów równika wysłać sto osób w stu różnych kierunkach na północną półkulę — wszyscy spotkaliby się na biegunie północnym, o ile, orjentując się według gwiazd, każdy wędrowałby niezmiennie w obranym przez siebie kierunku. Ciekawe, że gdyby chciano orjentować się według kompasu, punkt spotkania znalazłby się o 2000 km. na południe od bieguna północnego, na kanadyjskim połwyspie Boothia Felix, tu bowiem znajduje się magnetyczny biegun, do którego igła magnetyczna ustawia się prostopadle.

Wyobraźmy sobie teraz, że jesteśmy na biegunie północnym i obserwujemy nasz kompas. Igła wskazuje oczywiście na półwysep Boothia, który geograficznie leży na południe od bieguna.

Pod względem komunikacyjnym biegun nie jest oczywiście „końcem" świata, jest on nim z punktu widzenia siatki geograficznej, którą człowiek rozpiął na globusie dla swojej orjentacji.

Dziwne rzeczy dzieją się na biegunie z czasem, można tu bowiem zawsze obierać sobie dowolną porę dnia i nocy. Swego czasu, w celu ujednostajnienia zegarów w pewnym obrębie, utworzono t. zw. „strefy czasowe". Uzgodniono to w ten sposób, że pomiędzy każdymi dwoma południkami, oddalonymi od siebie o 15 stopni, zrównano wszystkie zegary. Tak więc pomiędzy 7 i pół st., a 22 i pół stopnia wschodniej długości wszędzie jest czas „środkowo - europejski", na zachód od tej strefy — czas „zachodnio - europejski" i t. d. Ponieważ zaś wszystkie południki spotkają się na biegunie, spotykają się tam również wszystkie pory dnia...

To samo dotyczy dni tygodnia. Linja zmiany daty, od której według międzynarodowej umowy rozpoczynamy dzień, biegnie wzdłuż 180 południka, kończącego się, jak i inne, na biegunie. Jeżeli na granicy tej jest np. godzina 5-ta, na wschód od niej mamy 5-tą godzinę niedzieli, na zachód — tę samą godzinę poniedziałku. Na biegunie zaś można sobie obrać niedzielę lub poniedziałek, jak się chce.

Inaczej jest natomiast z latem i zimą, t. j. nie można sobie tych pór dowolnie obierać, ale za to nie potrzeba ani kalendarza, ani termometru, żeby się orjentować w porze roku. Zima to sześć miesięcy zupełnej nocy, latem przez pół roku słońce nie zachodzi, okrążając człowieka, jak lotnik na samolocie szczyt góry.

Stańmy teraz na biegunie twarzą do słońca i obracajmy się według wskazówek zegara, ale tak wolno, by zatoczyć krąg nie prędzej, niż w ciągu 24 godzin: przez cały ten czas słońce będzie nam ciągle świeciło prosto w twarz. Gdyby ktoś chciał w ten sam sposób „opalać się" na równiku, musiałby w ciągu 24 godzin gonić ziemię na zachód, przebiegając po 1665 km. na godzinę. Na naszej szerokości trzeba na to 1000 km. na godzinę, a na Szpicbergu podróży dokoła ziemi można dokonać już w ciągu 24 godzin.

„DOM" WYPRAWY.

Kierownik ekspedycji polarnej prof. O. Schmidt, dowódca tych, którzy mają przezimować na biegunie, komunikuje, że wyładowanie aparatów Wodopianowa, Mołokowa i Aleksiejewa zostało zakończone. Wykończono również ustawianie domku, w którym mieści się wspólna kwatera z kuchnią i stacją elektryczną.

Poza tym ze śniegu i lodu zbudowano specjalne pomieszczenie dla radjostacji. Prace naukowe rozwijają się normalnie według ustalonego programu.

Olbrzymia kra, na której znajduje się stacja „Przy biegunie", porusza się, ale już wolniej, niż w ciągu pierwszych dni.

Czterej badacze zamieszkali więc w namiocie zbudowanym na olbrzymim bloku lodowym o jedenaście kilometrów od bieguna północnego. „Dom", który zajmują, to namiot w kształcie hangaru samolotowego, mający koło czterech metrów długości, trzech szerokości i dwuch wysokości. Ściany namiotu zrobione są z duraluminium, t. j. materjału, który ma lekkość aluminjum, a trwałość stali. Ściany te otulone są rodzajem pokrowca z specjalnego ciepłego materjału. Wewnątrz ściany wykładane są korkiem.

„Dom" posiada dwa okna z nietłukącego się szkła, oraz podłogę z gumy, grubości czterech centymetrów.

LUDZIE NA KRZE.

Nowe racje żywnościowe będą dostarczane za pomocą samolotów w określonych odstępach czasu.

Przed czterema ludźmi, którzy rok cały przeżyją na bloku lodowym, stoją ważne zadania.

Fiodorow ma zebrać materjały do mapy magnetycznej kręgu polarnego, która dotychczas nie istnieje.

Najtrudniejsze zadanie Szirnowa polega na zbadaniu głębin oceanu Lodowatego, jego prądów, kierunku i temperatury.

Tych czterech ludzi pozostanie na najbardziej wysuniętym posterunku polarnym. Ale większa ilość ludzi stanowi bazę umieszczoną naprzeciw Ziemi Franciszka Józefa. Otóż okazało się, że ostatnio jest zbyt wielu kandydatów na przyjazd na ową bazę. Namioty są tak przepełnione, że część przybyłych sypia w workach na dworze, korzystając z tego, że mróz opadł tam do ośmiu stopni niżej zera.

Baza skomunikuje się z grupą uczonych pod kierownictwem Mazurka, która wyruszyła o trzydzieści kilometrów na północ od bazy.

Gdy grupa Mazurka powróci, baza zostanie zlikwidowana.

Pozostanie tylko na rok czterech uczonych w namiocie na lodzie.

P. A.

Zakład Zdrojowy

Żegiestów-Zdrój

Ponad 200 pokojów. Kąpiele mineralne. Borowina i inne zabiegi lekarskie. Góry, lasy, rzeka.

Informacje tylko przez Zarząd Zdrojowy

Dajcie nam broń do ręki!

My, ludzie mający władzę nad światem, zapomnieliśmy o nieubłaganym prawie natury. Świat idzie drogą powolnych zmian, które z całą bezwzględnością wpływają na wszelkie istoty znajdujące się na kuli ziemskiej, a między nimi również i na człowieka. Gdyby te zmiany w przyrodzie dokonywane były tylko przez siły naturalne, zachodziły by one zwolna, pozwalając wszystkim żyjącym stworzeniom na przystosowanie się do nowych warunków drogą zwykłej ewolucji. Ponieważ jednak okres obecny odznacza się niezwykle wzmożoną działalnością człowieka, przeto my sami jesteśmy tym czynnikiem, który wpływa na nasz byt.

Życie człowieka, pomimo wielu wynalazków i całego szeregu udogodnień, jest zależne od przyrody. Jednakże siły fizyczne w wielu wypadkach zostały pokonane przez nasze mózgi, niestety jakże często opanowane przez chciwość! Do rzadkości też należą jednostki pracujące dla społeczeństwa bezinteresownie.

Jako społeczeństwo mamy swoje prawa i z ich pomocą regulujemy nasze życie, czyniąc sobie pobyt na tym świecie możliwie znośnym. Przyroda więc, jako najważniejszy czynnik życia, musi przede wszystkim korzystać z ochrony całego społeczeństwa.

Wartość objektów przyrodniczych, lasów, łąk i gór jest przez nas nie doceniana. Rozumiemy jedynie wartość pieniądza, gdyż możemy uwięzić go w sakiewce i w każdej chwili nabyć zań to, czego w danej chwili pragniemy. Świętą jest prawda, że człowiek za młodu traci zdrowie, by zdobyć pieniądze, a na starość... traci pieniądze dla zdobycia zdrowia. Najpierw więc sprzedajemy wartości przyrody, gromadząc duże sumy, by po dokonanym zniszczeniu przerazić się swego dzieła, widząc wokół pustynię. Przed chciwością i zniszczeniem przyrody obroni nas tylko prawo o wyraźnych sankcjach. Prawo hamuje wszelką samowolę, dlatego też tworzy się powoli i ciężko, skoro jednak już istnieje, jego dobroczynny wpływ pozwala nam na przetrwanie ciężkich nieraz warunków i na pokonywanie ich wspólnym wysiłkiem. Doczekała się np. szarotka rozporządzenia w województwie Krakowskim, grożącego za zniszczenie tej rośliny sześciotygodniowym aresztem, lub 5000 zł. kary.

Gdzieindziej trudno dostrzec tę realną ochronę przyrody, gdyż w stosunku do wielu jeszcze gatunków gadnych ochrony, nie posiadamy prawnych, pozwalających na ściganie niszczyciela. Ochrona przyrody zaś bez sankcji staje się tylko martwą literą, zależną wyłącznie od dobrej woli naszych bliźnich.

Nie należy zapominać, że często ochrona przyrody daje nam wzamian za pewne ograniczenia, znaczne korzyści materjalne. Nawet prozaicznie traktowany las posiada obok głównej wartości materjału drzewnego cały szereg t. zw. ubocznych dochodów. Dochody ze zbiorów grzybów, jagód, żywic, wstępów do lasu, stanowią nie setki, lecz setki tysięcy złotych! Pieniądze te zdobywamy zaś przez racjonalną gospodarkę, przez ochronę lasu przed zniszczeniem. Rolnik zasieje ziarno, lecz plon wyhoduje mu przyroda. Pomoże mu niszczyć szkodliwe owady ptak owadożerny, a szkodliwe gryzonie (myszy, chomiki) ptak drapieżny. Nie żądamy ochrony tylko wybranych gatunków, bo to przeczyłoby naszym zasadom ochroniarskim, ale żądamy równouprawnienia wszystkich! Dobrze czuje się mysz w pobliżu ludzi, dajmy więc również dobre warunki ptakom. Pięknie rozwija się oset na naszych polach, dlaczego więc niszczymy zawilce, sasanki, konwalje? Rośnie „złe", czemu więc tępimy dobre i pożyteczne okazy? Ochrona przyrody ma być równouprawnieniem słabszych istot, które zniszczył człowiek.

Bądźmy sprawiedliwi! Nie rzucajmy przyjaciołom kamieni pod nogi! Szczerze i głośno powiedzmy sobie: Ochrona przyrody, to sprawiedliwość wobec przyrody!

Niech słowa te pójdą w świat! Ale przedewszystkiem niech je usłyszy Polska jak długa i szeroka, bo przecież w pierwszym rzędzie na niej nam zależy! Niech kompetentne czynniki ze spreżyście działającą Radą Ochrony Przyrody dadzą nam realną, karną ustawę, któraby ludziom złej woli potrafiła także przemówić do ich sumienia w sposób dla nich dostępny!

Wtedy napewno ochronione gałązki modrzewia nie znajdą się w sprzedaży na ulicach miast, a lasy, pola i łąki zaprzestaną zamieniać się na pustynie.

Dlatego też wołamy: dajcie nam broń do ręki!

Dobrosław Wolny.

Zjazd

Państw. Rady Ochrony Przyr

Jak donosiliśmy, odbył się w Warszawie XVIII zjazd Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Zjazd ten był pierwszym zwołanym na podstawie przepisów wykonawczych ustawy o ochronie przyrody, która dla rozwoju tej idei posiada doniosłe znaczenie.

W obradach brał udział wiceminister W. R. i O. P. prof. dr. Józef Ujejski, reprezentanci Min. Spr. Wojsk., Rolnictwa i Reform Rolnych, Komunikacji i Opieki Społecznej oraz delegaci rozmaitych instytucji i towarzystw naukowych.

Zjazdowi przewodniczył rektor Wł. Szafer, który zagaił obrady referatem sprawozdawczym p. t. „Rzut oka na stan ochrony przyrody w Polsce na tle 17-letniej działalności Państwowej Rady Ochrony Przyrody".

Drugim z kolei był referat prof. Siedleckiego, który mówił o „Ostatnich zdobyczach ochrony przyrody na terenie międzynarodowym".

Obrady przedpołudniowe wypełnił jeszcze referat prof. Smoleńskiego p. t. „Podział administracyjny państwa a ochrona przyrody", do którego koreferat wygłosił prof. Limanowski.

Posiedzenie wieczorowe poświęcone było referatom prof. Adama Wodziczki na temat: „Planowanie kraju jako zadanie utrzymania równowagi w przyrodzie", prof. Adama Kuncewicza p. t. „Planowanie krajowe i regjonalne w Polsce" i inż. arch. B. Tretera, który mówił o „Ochronie krajobrazów w związku z zabudowaniem kraju".

Po każdym z tych referatów wywiązywała się rzeczowa dyskusja.

Z pośród przyjętych przez Zjazd rezolucji wymieniamy: wniosek prof. Limanowskiego, wzywający Radę do zbierania materjałów, dotyczących dewastacji przyrody i kultury Polski i opublikowania ich w książce, prof. M. Siedleckiego o wystąpienie do M. S. Wewn. z prośbą o przyznanie wydatniejszych kredytów dla biur planowania regjonalnego, wniosek inż. Czudaka o wyjednanie w Min. W. R. i O. P. rozporządzenia w sprawie uznania żubra za gatunek zwierzęcia chroniony w całym państwie i prof. Wierdaka o uznanie przez to ministerstwo za pilną sprawę utworzenia w Tatrach Parku Narodowego.

Pozatym, w związku z podjętymi pracami nad planowaniem kraju, Zjazd uchwalił na wniosek prof. Goetla i Smoleńskiego wezwać oddziały i komitety ochrony przyrody do ścisłej współpracy z biurami planowania regjonalnego.

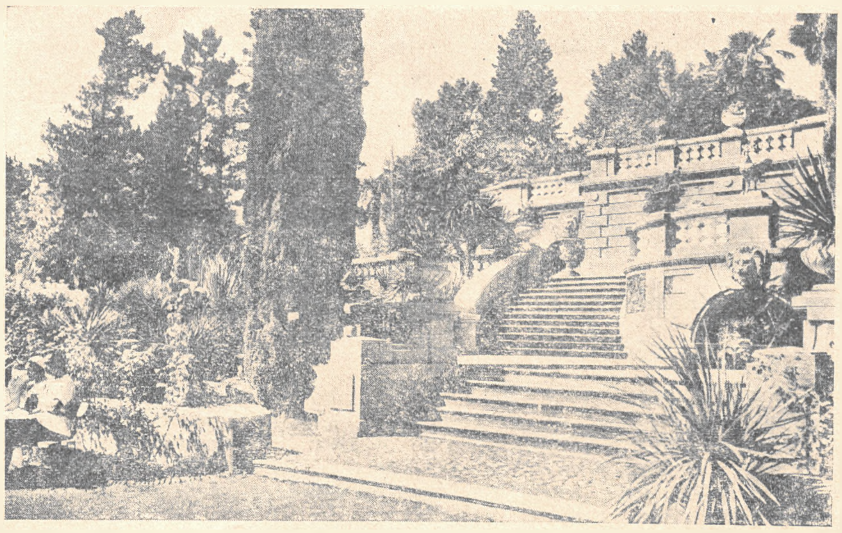
ZAKŁAD LECZNICZY SIARCZANO-BOROWINOWY

LUBIEŃ -- ZDRÓJ

obok LWOWA

Kąpiele siarczane, tlenowe i elektryczne. — Oddział zanderowski — Emanatorjum radowe. — Elektro i termoterapja. Djatermja. — Wziewalnia. — Lampa kwarcowa. — Plaża — Kąpiele rzeczne i słoneczne. — Połączenie kolejowe i autobusowe ze Lwowem. — Poczta, telegraf i telefon na miejscu.

Uzdrowiska Krymu i Kaukazu



SOCZY

ZSRR. liczy obecnie 2.500 miejscowości geograficznych, posiadających znaczenie lecznicze. Niektóre z nich nie są jeszcze należycie urządzone, niektóre z nich mają tylko lokalne znaczenie.

Jeszcze przed 20 laty uzdrowiska Kaukazu i Krymu pod żadnym względem nie mogły dorównać uzdrowiskom europejskim i nie pociągały cudzoziemców. Obecnie z roku na rok poświęca się setki miljonów rubli na ich rozbudowę, w związku z czym miejscowości lecznicze Kaukazu i Krymu mogą być z powodzeniem zaliczone do najlepszych uzdrowisk europejskich.

Właściwości lecznicze tych uzdrowisk oraz ich malowniczość ściągają tu nietylko cudzoziemców - kuracjuszów, lecz bardzo często stanowią one końcowe stacje turystów.

Z pomiędzy uzdrowisk tych na wymienienie zasługują:

Krym, gdzie Czarne morze omywa srebrzysto - błękitnymi falami brzegi i graniowe skały, a piękno palmowych i cyprysowych alej uzupełnia bogatą i bujną roślinność. Południowe słońce czyni z tego malowniczego zakątka wyjątkowo wartościowe uzdrowisko. Zupełnie słusznie zwany jest też Krym „wszechzwiązkowym uzdrowiskiem". Wiele najnowocześniej urządzonych sanatorjów pokrywa cały półwysep, na którym rok rocznie odpoczywają setki tysięcy ludzi.

Sewastopol położony jest w południowo - zachodniej części półwyspu Krymskiego nad piękną zatoką. Posiada on łagodny klimat morski. Znajduje się tu słynny naukowo-medyczny instytut fizycznych metod leczenia im. Sieczenowa. Leczą się tu schorzenia stawów, kości, mięśni, choroby układu nerwowego.

Jałta jest uzdrowiskiem morskim, położonym u podnóża gór. Wskazania: gruźlica płuc, chroniczne pleuryty, choroby dróg oddechowych, przemiany materji, układu nerwowego, organów ruchu oraz naczyń krwionośnych. Jałta posiada kilkadziesiąt sanatorjów i domów wypoczynkowych.
nad brzegiem morza.

Ałupka jest jedną z najbardziej malowniczych miejscowości południowego Krymu.

Simeiz, położony nad samym brzegiem morza na zboczu góry i posiadający liczne sanatorja i domy wypoczynkowe, najodpowiedniejszy jest dla kuracji w sezonie jesienno - zimowym.

Rozległy, wyjątkowo piękny, obfitujący w bogactwa mineralne Kraj Kaukaski posiada również liczne uzdrowiska, a wspaniała roślinność czyni zeń jeden z najpiękniejszych zakątków świata.

Piatigorsk, położony na wysokości 560 m., jest najstarszym uzdrowiskiem Kaukazu. Czynny w ciągu całego roku, posiada kąpiele mineralne, borowinowe i gorące źródła siarczane. Słynie ze swych wód mineralnych „Narzan".

Essentuki, leżące na wysok. 600 m., również czynne są w ciągu całego roku. Panuje tam klimat stepowo - górski bez gwałtownych zmian temperatury, o lecie niezbyt gorącym. Zasadniczym bogactwem Essentuk są solanki alkaliczne o różnych stopniach nasycenia. Leczą się tu choroby żołądka i przewodu pokarmowego, wątroby, żółci, przemiana materji, chor. dróg moczowych oraz kobiece.

Żeleznowodsk położony na tej samej wysokości, czynny jest od kwietnia do końca października i słynie ze swych źródeł wapienno - siarczanych, leczących choroby żołądka i przewodu pokarmowego, wątroby, przemiany materji, kobiece i dziecinne.

Kisłowodsk jest najwyżej położonym uzdrowiskiem kaukaskim (850 m.). Najodpowiedniejszą porą dla kuracji jest czas od czerwca do marca. Słynie on ze swych wód mineralnych (Narzan) i specjalnie skuteczny jest w chorobach sercowych, układu krwionośnego i nerwowego, przemiany materji, chor. dróg moczowych, oraz oddechowych.

Gagry, morskie uzdrowisko, dzięki świetnym warunkom klimatycznym są jednocześnie zimową stacją klimatyczną i uzdrowiskiem letnim. Znajduje się tu plaża. Wskazania: newralgje rozmaitego pochodzenia, anemia, choroby płucne, nie posiadające charakteru tuberkulicznego. Miejscowość stanowi zasadniczo uzdrowisko leczniczo - profilaktyczne.

Soczy jest uzdrowiskiem, znanym ze swych źródeł siarkowodorowych, o wilgotnym klimacie podzwrotnikowym. Wskazania: choroby dróg oddechowych nietuberkulicznego pochodzenia, katary szczytów, chroniczne bronchity, pleuryty, pneumonje, lekkie formy astmy oskrzelowej, anemja, rekonwalescencja.

Wszystkie powyższe uzdrowiska ściągają rok rocznie coraz większą ilość kuracjuszów, i coraz więcej odwiedzane są przez cudzoziemców.

Nowi absolwenci hotelarscy

W dniu 4 czerwca r. b. odbyły się egzaminy końcowe w Szkole Hotelarskiej w Krakowie.

Z ramienia kuratorjum przewodniczyła wizytatorka p. Aniela Sowówna. W skład komisji egzaminacyjnej weszli dyrektor zakładu i grono nauczycielskie. Nadto obecni byli pp. wiceprezydent dr. Rudolf Radzyński jako delegat Zarządu Miasta, Jan Kwiatkowski, prezes Tow. Szkoły Hotelarskiej, oraz z ramienia Izby Przemysłowo - Handlowej prez. Aleksander Ritterman, prezes Gremjum Hotelarzy w Krakowie.

Wydano 26 świadectw z ukończenia szkoły, następującym absolwentom: Biernatównie, Bornsteinowi, Edukiewiczównie, Feillównie, Gerstmanównie, Gradowskiej, Gumowskiej, Jordanównie, Janickiej, Kossakowskiej, Kowalskiej, Kuziwowi, Kwiatkowskiej, Mielnikowi, Miroszewskiemu, Nowotarskiej Marji i Irenie, Polewkowej, Postawczance, Serafinowskiej, Słocińskiej, Szczucińskiej, Szymiczkównie, Trzepaczowi, Westreichównie, Wiszniewskiej.

Delegat kuratorjum i prezes Gremium Hotelarzy, skonstatowali u absolwentów wysoki poziom naukowy, odpowiadający nowoczesnym wymaganiom i potrzebom zawodu hotelowo - pensjonatowego.

Lisków tworzy spółdzielnię turystyczną

Wzorowa wieś polska, słynny Lisków, który obecnie występuje z imponującą wystawą p. n. „Praca i kultura wsi", (do 4 lipca), przystąpił do zorganizowania spółdzielni turystyczno - wypoczynkowej. Głównym celem instytucji jest organizowanie wycieczek na wystawę w Liskowie. Jako członkowie-założyciele figurują najpoważniejsze instytucje spółdzielcze w Polsce.

Wiadomości Turystyczne Śląska i Żywiecczyzny

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ
PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH
Nadzwyczajne wyniki leczenia: gośćca stawowego i mięśniowego, ischiasu, dny, artretyzmu, skrofulozy, chorób kobiecych, i chorób sercowych. Basen kąpielowy. Bardzo dostępne kuracje ryczałtowe. Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego. Informacje w Warszawie: tel. 9-66-33.

Porąbka — atrakcją turystyczną

Porąbka. Na oczach Europy dokonała Polska na górskiej rzece Sole w Porąbce gigantycznego dzieła o niepowszednich rozmiarach i doniosłym znaczeniu. Ogromne to dzieło, zakrojone na miarę europejską, to duma narodowa polskiego inżyniera i polskiego robotnika.

Porąbka rośnie jak na drożdżach... Powstają tu nowe wille, pensjonaty, domy kuracyjne! Nic dziwnego—wszak utworzyło się tu równocześnie jedno z największych centrów turystycznych Europy. Góry i olbrzymie jeziora — to wymarzony teren dla wszystkich sportów wodnych i wysokogórskich, dla miłośników przyrody górskiej, wody i powietrza.

Pierwszy rzut oka na zaporę pozostawia niezatarte wprost wrażenie. Dzikie łożysko górskiej rzeki zostało dosłownie przecięte wpoprzek kolosalnym białym murem — symbolem zwycięstwa człowieka nad przyrodą. Z podziwem patrzy się na to wspaniałe dzieło polskiej techniki.

Obok roztacza się olbrzymie sztuczne jezioro. Tam, gdzie niedawno jeszcze mieszkali górale, ciągnie się dziś piękny o naturalnym wyglądzie staw górski o długości 10 kilometrów, i szerokości 800 metrów. Gigantyczny ten zbiornik mieści w sobie 32 miljony metrów sześciennych wody!

Ów biały betonowy mur, przecinający Sołę, ma długości 320 metrów, szerokości u podstawy 30 metrów i wysokości 22 metry! Wsparty zaś jest na 17-to metrowych fundamentach. Środek zapory zawiera pięć przelewów, którymi w czasie powodzi uchodzić ma nadmiar górskiej wody.

Budowle zapory i zbiornika w Porąbce pochłonęły do tej pory 18 miljonów złotych. Ochronna ta zapora opłaci się jednak już po kilku latach. Jeżeli jednak weźmie się pod uwagę, że zasięg gospodarczy znaczenia zapory porębskiej sięga aż po Kraków, a więc na tereny, no których klęska powodzi wyraża się cyfrą miljonów złotych, okaże się, że zapora w Porąbce zamortyzuje się znacznie prędzej.

Rozwój kąpieliska miejskiego w Bielsku

Dnia 25 maja b. r. nastąpiło otwarcie kąpieliska w Bielsku. Już pierwsze dni wykazały, że i w tym roku kąpielisko cieszy się ogromną popularnością wśród ludności Bielska i okolicy.

Zarząd kąpieliska miejskiego nie zadowolił się sukcesem zeszłorocznej frekwencji i ogólną popularnością kąpieliska. Dbając o wygody i korzystając z zeszłorocznego doświadczenia, wprowadził szereg udogodnień, które spotykają się z ogólnym uznaniem. Nowozałożone filtry znakomicie oczyszczają wodę, która dzięki zastosowanym grzejnikom, jest ogrzewana do odpowiedniej temperatury. Wskutek tego zapewniona jest regulacja ciepłoty wody, co w dużej mierze umożliwia korzystanie z kąpieliska nawet przy pewnych zmianach atmosferycznych.

Ceny jednorazowego wstępu (60 gr. dla dorosłych, 30 gr. dla dzieci i młodzieży szkolnej) umożliwiają szerokiemu ogółowi korzystanie z tej koniecznej w porze letniej ochłody, połączonej z pięknym i pożytecznym sportem pływackim.

Kąpielisko w dzisiejszym stadjum rozwoju, tak pod względem technicznym, jak i estetycznym, stoi na wysokim poziomie i niezaprzeczalnie zakrojone jest na miarę europejską, będąc jednym z najpiękniejszych kąpielisk w Polsce.

Schronisko B. V. na Babiej Górze

W sobotę, dnia 22 maja b. r. otrzymał B. V. Bielsko ze strony Generalnej Prokuratorji zatwierdzenie zawartej umowy co do oddania schroniska na Babiej Górze Dyrekcji Lasów Państwowych za odszkodowaniem w kwocie zł. 15.000.

Jak wiadomo, przejście w posiadanie wzgl. oddanie schroniska było już kilkakrotnie awizowane, lecz w ostatniej chwili zawsze odwoływane. Byłoby wskazane w interesie ruchu turystycznego, ze względu na rozpoczynający się sezon, przeprowadzić oddanie w najkrótszym czasie.

5 złotych rocznie kosztuje prenumerata „WIADOM. TURYSTYCZNYCH"

Redakcja i Administracja dla Śląska Cieszyńskiego i Żywiecczyzny: Bielsko, ul. Kolejowa 21, tel. 22-04.

Redakcja i Administracja dla Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego: Katowice, ul. Damrota 6, tel. 356-69.

Kronika krajowa

Skutecznie i tanio leczy wszelkie pozostałości po grypie
SZCZAWNICA
ze swoimi zdrojami, szczawami alkaliczno-słono-wapiennymi
i NAJNOWOCZEŚNIEJSZYM INHALATORJUM Z KOMORAMI PNEUMATYCZNYMI JEDYNYMI w POLSCE
Sezon od 1 maja do 1 października

Imprezy w II połowie czerwca

20—26 Warszawa — X Międzynarodowy rajd samochodowy pod nazwą „X-me Concours International de Tourisme".

20.VI. — 4.VII Gdynia — Targi Gdyńskie.

23 Polska — Dzień Wigilji św. Jana Chrzciciela, obchody ludowe „wianków" i „sobótek".

23 Warszawa — Mecz piłki nożnej Polska — Szwecja.

24 Łowicz — Doroczny odpust i jarmark św. Jana — piękne stroje ludowe.

25—29 Poznań — Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla.

26—29 Katowice — Zlot Sokolstwa Polskiego.

27 Bydgoszcz — Regaty międzynarodowe w Brdyujściu.

29 Wilno — Doroczny jarmark i odpust św. Piotra.

29 Gdynia — Święto Morza.

Kolejka do Naroczy

W dniu 6 czerwca nastąpiło uroczyste otwarcie nowej linji woskotorowej Kobylnik — Narocz.

Na uroczystość tę przybyli marszałek Senatu A. Prystor oraz przedstawiciele władz wileńskich z wojwodą Bociańskim na czele, przedstawiciele duchowieństwa, wojska, uniwersytetu, władz szkolnych, samorządowych i t. p.

Przemówienie wygłosił dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie inż. Głazek, który scharakteryzował doniosłe znaczenie nowowybudowanej linji, podkreślając m. in. że pierwszym i najważniejszym celem budowy tego odcinka było, poza rozszerzeniem znaczenia gospodarczego kolejki, zbliżenie do całej Polski dla jak najliczniejszych rzesz jej obywateli i dla turystów świata całego — połaci jezior ziemi wileńskiej z ich królową, jeziorem Naroczą.

Koszt budowy linji długości 4.260 m. wyniósł zł. 68.000, budowa trwała 3 miesiące i 8 dni.

Po przemówieniu marszałek Prystor dokonał przecięcia wstęgi, a J. E. arcybiskup Jałbrzykowski poświęcił nową linję.

KURIER BYDGOSKI
BYDGOSZCZ 131809 MIESZK.
CENTRUM POZNAŃSKO-POMORSKIE

mile spędzi niedzielę, urlop, wakacje kto ma rower



PAŃSTWOWYCH WYTWÓRNI UZBROJENIA
Biuro Sprzedaży Rowerów
Warszawa, Krak. Przedmieście 11

Wycieczki do Włoch

W sezonie obecnym wprowadza Orbis ciekawy rodzaj wycieczek turystyczno - wypoczynkowych do Italji.

Wycieczki te pozwalają uczestnikom, po zwiedzeniu najciekawszych miast, jak Rzym, Florencja i Wenecja, spędzić potem kilka tygodni na najpiękniejszych plażach italskich.

Ten rodzaj wycieczek, łączących turystykę z wypoczynkiem, a nawet ew. kuracją, pozwala na zwiedzanie pięknych miast Italji bez zmęczenia oraz na indywidualny wybór plaż. Stanowi to nowość bardzo interesującą.

Zniżki kol. na targi Gdyńskie

Zniżki kolejowe na Targi Gdyńskie (20.6 — 4.7) obowiązują od 18 czerwca do 4 lipca. Wynoszą 75 proc. od normalnej ceny biletu w drodze powrotnej z Gdyni. Celem uzyskania karty uczestnictwa, należy zwrócić się za pośrednictwem właściwej organizacji przemysłowej, kupieckiej lub rzemieślniczej do Izby Przemysłowo - Handlowej lub Izby Rzemieślniczej swego okręgu, która wyda kartę uczestnictwa.

Karta uczestnictwa daje prawo (poza 75-procentową zniżką) do jednorazowego bezpłatnego wstępu na Targi, oraz do 50 proc. stałej zniżki na bilety wstępu na Targi.

Wyniki rajdu samochodow.

Jak już donosiliśmy, w dniach 15, 16 i 17 maja b. r. odbył się rajd Polskiego Touring Klubu, pod protektoratem p. Premjera gen. dr. F. Sławoj-Składkowskiego, który ofiarował od siebie specjalną nagrodę. Rajd wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród automobilistów, którzy stawili się w dużej ilości.

Nagrodę P. Premjera (żubr w bronzie) zdobył p. Aurel Janecki z Bydgoszczy.

Największą ilość nagród regulaminowych indywidualnych zdobyli pp. A. Janecki, min. F. Świtalski, inż. L. Borowik z Warszawy i inż. St. Orange ze Lwowa.

Wiadomości Turystyczne Małopolski Wschodniej

Piękno Lwowa i ziemi Lwowskiej

Małopolska Wschodnia, a ściśle województwa: Lwowskie, Stanisławowskie i Tarnopolskie przedstawiają jeden z najbardziej interesujących regjonów turysycznych Polski. Okręg ten jes równocześnie najmniej znany przez ogół turystów. Jednakże ci, którzy dadzą się przekonać, którzy poznają jego piękno, jego rozmaitość, stają się na zawsze entuzjastami tych ziem. Stolicą Małopolski Wschodniej jest Lwów, Leopolis Semper Fidelis, jedno z 2 miast w Polsce, które w herbie swym posiada najwyższe odznaczenie, krzyż „Virtuti Militari", Lwów, który w wojnie światowej wyrył na kartach historji jeden z najpiękniejszych rapsodów bohaterskich Polski.

Leży on w kotlinie, wyżłobionej przez Pełtew i jej potoki, na głównym, europejskim dziale wód, a przepiękna jego najbliższa okolica, związana z Roztoczem i ostanimi cyplami Opola, pełna jest wspaniałych krajobrazów. Już przechadzka po dawnym Lwowie pokaże nam okazałe rezydencje patrycjatu lwowskiego z 16 i 17 w., pomniki lwowskiego renesansu i baroku, które dzięki zabiegom inż. Hełm-Pirgi zrzuciły z siebie ohydne naloty zeszłowiecznych jeszcze c. k. przeróbek i okazały całą swą monumentalność, całe piękno swych linji i kształtów, całe bogactwo zdobniczej roboty. Oglądamy przede wszystkim kamienice: Czarną, Królewską, Wenecką i inne, piękne portale kamienic przy ulicach Ormiańskiej czy Sobieskiego, piękne okna wewnątrz „Czarnej Kamienicy", ujęte w „międzyścieża" czy dogodne „wysiadki". Średniowieczna katedra gotycka przywodzi na myśl surowe czasy Kazimierza Wielkiego, pierwszego rewindykatora Ziemi Czerwieńskiej. I zobaczysz piękną korniaktowską kampanilę Cerkwi Wołoskiej, okazałą kopułę Dominikańską czy pyszne rokoko Katedry św. Jura, aby stanąć zadumany i oczarowany w arkadach i przed freskami Katedry Ormiańskiej.

A Lwów nowszy, z początków XX w.? To Lwów radosny i bohaterski zarazem, Lwów, który wśród trenów rozpaczy i hymnów szczęścia wracał do Polski. Idź więc na cmentarz Obrońców Lwowa, ku mauzoleum chwały, ku katakumbom poległych za ojczyznę, gdzie w bratnim szeregu podały sobie ręce wszystkie stany, wiary i płcie. Bohaterskimi słowami przemówi do ciebie pomnik poległych w ogrodzie Politechniki, pomnik najdzielniejszych oficerów i żołnierzy na Persenkówce, krzyże i ordery z murów ówczesnych placówek.

A Lwów dzisiejszy, żywy, tętniący? Życie uliczne Lwowa, jego ruch i atmosfera, mają swoje wyraźne piękno. W tym ruchu i gwarze ulicy, teatru, kawiarni, wypowiada się najplastyczniej dusza miasta. Dusza lwowska, rozmiłowana w gościnności, muzyce, piosence ulicznej i w jakimś niedzisiejszym romantyźmie, krąży po ulicach miasta i powoduje nastrój i ruch, ku którym śmieją się oczy przybysza. Dusza lwowska, szastająca się po lokalach, pchająca się na mecze, rozgadana w knajpie, lśniąca kokieterją i dyskretnym uśmiechem kobiet w teatrze i kawiarni, przechadzająca się w kolorowej, haftowanej czapce po Akademickiej, skłonna do awantury i do gapiostwa, kłócąca się o politykę i o kierunki literackie — ta właśnie dusza sprawia, że obcy człowiek czuje się we Lwowie już po godzinie tak, jakby się tu urodził i z całą „Wesołą Falą" był po ojcu i matce spokrewniony.

Ze Lwowa na wschód masz Podole, pocięte jarami rzek z Dniestrem na czele. Tu leżą Zaleszczyki, polski Meran, położony wśród sadów morelowych. Tu leży historyczne Olesko i Podhorce, kresowy Zbaraż i Trembowla.

Ze Lwowa przez Zagłębie Naftowe, skąd ciągną długie węże cystern przetworów naftowych po całej Polsce, udajemy się w góry, w Karpaty Wschodnie. W grupie Czarnohory zwiedzamy Huculszczyznę z jej stolicą Kosowem, Żabiem, Kutami i Burkutem. W grupie Bieszczad mamy źródła Sanu, żłobiącego swą rozległą dolinę na północ. Ze Lwowa najbliżej też do miejscowości kuracyjnych, które zdobyły sobie ustaloną i zasłużoną sławę: do Morszyna i Truskawca oraz do Lubienia, Szkła i Niemirowa.

Tak więc tereny, mogące zainteresować wszystkich, zarówno historyka, krajoznawcę, jak i turystę-sportowca ściągają z roku na rok coraz potężniejszą ich liczbę, aby w ten sposób zdobyć Małopolsce Wschodniej należyte miejsce w turystyce Polski.

SZKŁO-ZDRÓJ woj. Lwowskie

Kąpiele siarczane, borowinowe, potasowo-ultrafioletowe i zabiegi elektroterapeutyczne.
Ulgi dla uprawnionych do państwowej pomocy.
Znacznie obniżone koszty zabiegów i utrzymania.
Dogodna komunikacja kolejowa i autobusowa

Sezon od 15 maja do końca września.

Prospekty i informacje przez Zarząd Zdrojowy w **Szkle-Zdroju.**

Dlaczego „Wiosna we Lwowie" spaliła na panewce?

Zjazd turystyczny do Lwowa pod hasłem „Wiosna we Lwowie" nie dał spodziewanego rezultatu. Obszerny program, przygotowany przez Komitet Obywatelski, nie został całkowicie wykorzystany. Zniżki indywidualne 50 proc. były ważne dopiero od 22 do 29 maja (zaledzie przez 7 dni), podczas gdy komitet przygotował zjazd od 16 do 31 maja. Liga Popierania Turystyki zdążyła w okresie 16 dni (podczas których było aż 5 dni świątecznych) zorganizować 6 (!!) pociągów popularnych.

Program dni wiosny był bardzo urozmaicony i obejmował szereg widowisk, popisów, imprez sportowych itp. Komitet wystarał się o zniżki tramwajowe, wydawane posiadaczom kart uczestnictwa, iluminował zabytki architektoniczne itd.

Lwów nie może zrozumieć postępowania Ministerstwa Komunikacji, gdyż w czasie pięciodniowych „dni Krakowa" zniżki kolejowe są ważne na przeciąg 25 dni, w czasie ześ 16-to dniowych dni lwowskich zniżki ważne były tylko w ciągu 7 dni.

Lwów jest drugim po Krakowie miastem co do atrakcyjności, zabytków architektonicznych i przeszłości historycznej, i mamy prawo domagać się innego traktowania siebie, również jako stolicy kresów płd.-wschodnich. Lwów nie może też pogodzić się z tym, aby Ministerstwo Komunikacji utrudniało mu rozwój turystyki.

Piękny gest robotników drogowych

Robotnicy Polacy i Ukraińcy, zatrudnieni przy budowie dróg powiatowych Opolsko-Wareż-miasto oraz właściciele furmanek uchwalili jednodniowy zarobek przeznaczyć na budowę kaplic i odnowienie pamiątkowych figur przydrożnych w powiecie Sokalskim. Kwota z tego tytułu wyniesie około 500 zł.

Jaremcze

Uzdrowisko górskie oraz solankowy zakład kąpielowy i inhalacyjny w dolinie Prutu
(525 m. n. p. m.)

Dworki huculskie i komfortowe pensjonaty. Piękne wycieczki wysokogórskie.
Ceny b. przystępne.
Sezon trwa cały rok.
Pierwszorzędne lokale rozrywkowe

Informacje: Komisja Uzdrowiskowa w Jaremczu
Stacja kol., poczta, telegraf i telefon na miejscu

TRUSKAWIEC

naturalne kąpiele: solankowe, borowinowe, siarkowe. Słynna „Naftusia" obok innych wód. Inhalatorjum.
NOWOODKRYTY ZDRÓJ NATURALNYCH WÓD GORZKICH „BARBARA"
Informacje i zamówienie mieszkań tylko w Zarządzie Zdrojowym

100 lat malarstwa lwowskiego

W dniu 6 czerwca odbyło się w salach Galerji Narodowej m. Lwowa uroczyste otwarcie wystawy malarstwa lwowskiego przy udziale licznie zgromadzonych wybitnych przedstawicieli sfer kulturalnych i artystycznych naszego miasta. Wysoce wartościowa i z wielkim pietyzmem urządzona wystawa obejmuje przeszło 300 dzieł wybitnych artystów lwowskich z końca 18-go i 19-go wieku. W osobnej wielkiej sali pomieszczono obrazy i rysunki Artura Grotgera.

We Lwowie warto:

pójść do Teatru Wielkiego na „Króla". Komedja Caillaveta i Flersa z Dziewońską i Leliwą.

pójść do kin: Apollo „Kaprys milionera" z Mariką Rökk. Atlanic: „X 27" z Marleną Dietrich. Europa: „Panna Pioturś". Palace: „Dzieci ulicy".

zwiedzić wystawy:

„Sto lat malarstwa lwowskiego" — Sala Muzeum Przemysłu Artystycznego.

„Salon ogólny artystów lwowskich" — Plac Targów Wschodnich.

„Obrazów i grafik Ł. Z. A. A. P." — ul. Dzieduszyckich 1.

„Lwowska nauka historyczna" — Bibljoteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Wiadomości Turystyczne Małopolski Wschodniej

Kierownictwo Redakcji i Administracji na Małopolskę Wschodnią objął z dniem 15 czerwca b. r. p. Otmar Borysławski, Lwów 15, ul. Olechowskiego 7.



KUCHENKA TURYSTYCZNA „EMES" = kuchnia polowa turysty

P.T.K. Oddział Lwów

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze oddział lwowski, mające swą siedzibę przy ul. Bourlarda 5, rozwinęło w roku 1936 bardzo ożywioną działalność. Oddział liczy 588 członków. W r. 1936 odbył się kurs fachowych przewodników po Lwowie pod kierownictwem dr. Zygmunta Morwitza. W ramach tego kursu odbyło się 20 wykładów i 21 wycieczek. Wykładali oraz oprowadzali ludzie fachowi i znawcy poszczególnych zagadnień. Przewodnicy ci z ramienia P. T. K. obsłużyli 21 wycieczek młodzieży (681 osób i 21 wycieczek osób starszych (2250 osób). Oprócz tego obsłużono cały szereg wycieczek zagranicznych, jak z Ameryki (100 osób), z Niemiec, Rumunji i t. d.

Oddział posiada własne, bogate zbiory map, przezroczy oraz zdjęć, a ponadto bibljotekę, liczącą 505 dzieł.

Sekcja odczytowa urządziła 36 odczytów na tematy geograficzno-krajoznawcze, które wygłosiło 25 osób. Frekwencja na odczytach wahała się od 104 osób do 25. W każdą niedzielę i święto urządza sekcja wycieczkowa (p. Grzegorz Syniewski) wycieczki w okolice Lwowa. Wycieczki w zimie urządza sekcja narciarska. Mają one obok charakteru krajoznawczego, również turystyczno - rozrywkowy. Sekcja wodna posiada własną przystań na stawie Maleszewskim obok Mszany.

Ostatnio przystąpiono do opracowania i wydania monografji powiatu lwowskiego, jako pracy zbiorowej pod kierownictwem dr. Franciszka Uhorczaka. Prezesem oddziału jest radca Matejski.

Jak widzimy, P. T. K. rozwija bardzo ożywioną działalność, zwracając uwagę nietylko na zagadnienia krajoznawcze, ale i turystyczno-sportowe.

Wiadomości bieżące

Autokarami nad Adrjatyk

Prześliczną turę na Południe urządza Orbis już 18 czerwca i powtarzać ją będzie przez całe lato: jest to wycieczka do Jugosławji, na Wiedeń, skąd autokarami nad Adrjatyk, do Crikvenicy.

Droga prowadzi doskonałymi autostradami przez wspaniałe okolice, Semmering, Graz, Lublanę, Planinę, koło słynnych grot w Postojnie do Abbazji i Crikvenicy. Turyści mogą pozostawać na odpoczynek na plaży dalmatyńskiej lub odbywać dalsze wycieczki na jeziora Plitvickie i t. d. Powrót z Crikvenicy po paru tygodniach autokarami przez Karlovac, Zagrzeb, pustynny Kras i lasy Słowenji, malowniczym szlakiem puszty węgierskiej, potym wzdłuż jeziora Balaton do Budapesztu i po 2-dniowym zwiedzaniu przepięknej stolicy Węgier do Wiednia.

Cena udziału w tej wycieczce od zł. 330. Jazda wygodnymi autokarami „All wether car", otwartymi w pogodę, co pozwala na lepsze zwiedzanie okolic i bezpośredni kontakt z przyrodą oraz ludnością, nadając wycieczce charakter bardziej towarzyski i indywidualny. Zapisy w placówkach Orbisu.

Najwytworniejszy pensjonat pod Warszawą

„A N U L K A"

Świder, tel. Nr. 50-37 Otwock

50 komfortowych pokojów. Centralne ogrzewanie, woda bieżąca zimna i gorąca, elektryczność, garaże, etc. Czynny cały rok bez przerwy.

Uchwały I Zjazdu Hotelarskiego

(dok. ze str. 4-ej)

według miesięcy i z podziałem gości na obywateli Polski i cudzoziemców. Zjazd uważa za pożądane ogłaszanie się przedsiębiorstw z dziedziny przemysłu hotelewego tylko w poczytnych pismach codziennych i perjodycznych. Natomiast Zjazd ostrzega właścicieli przedsiębiorstw hotelowych przed niecelowym ogłaszaniem się w wydawnictwach, wydawanych wyłącznie w celach akwizycyjnych, gdyż tego rodzaju ogłoszenia nie mają żadnego wpływu na publiczność. Zjazd, witając z uznaniem stworzenie na Uniwersytecie Jagiellońskim Studjum Turyzmu, wyraża gotowość współdziałania w tymże Studjum w dziedzinie statystyki, dotyczącej polskiego przemysłu hotelowego i pensjonatowego oraz innych zagadnień naukowych związanych z hotelarstwem jako z przemysłem turystycznym.

Zjazd uchwala zwrócić się do sfer miarodajnych z prośbą o ułatwienie wyjednania kredytu długoterminowego na cele inwestycyjne i oddłużenia zdrojowisk i miejsc klimatycznych oraz will i pensjonatów w sposób analogiczny jak nastąpiło oddłużenie rolnictwa. Zjazd postanawia wezwać wszystkich przedstawicieli przemysłu pensjonatowego w uzdrowiskach do stworzenia kół organizacyjnych w ramach N. O. P. P. H.

Zjazd uchwala poprzeć jaknausilniej propagandę hasła leczenia się w uzdrowiskach krajowych i oddać na usługi tej propagandy wszystkie agendy i środki w ręku przemysłu hotelowo-pensjonatowego pozostające. N. O. P. P. H. po porozumieniu się z kompetencyjnymi ministerstwami, nawiąże kontakt z funduszem pracy celem przeprowadzenia w zdrojowiskach i miejscach klimatycznych, posiadających charakter użyteczności publicznej instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych w okresie do lat 10. Zjazd uchwala założenie banku w zdrojowiskach z prawami emisji listów zastawnych, celem przeprowadzenia postulatów w sprawach asanacyjnych, oddłużenia i niezbędnych inwestycji.

Obostrzenia paszportowe

Władze administracyjne wprowadziły obostrzenia przy wydawaniu paszportów zagranicznych turystom, wyjeżdżającym z wycieczkami zbiorowymi. Wszyscy uczestnicy wycieczek zbiorowych uzyskiwać muszą indywidualne zezwolenia na wyjazd, przyczym podania muszą być składane osobiście i nie można się wyręczać biurami podróży. Zezwolenia takie należy uzyskiwać także przy wycieczkach morskich. Opłata stemplowa od każdego zezwolenia wynosi 5 zł. 50 gr., taką samą opłatę należy uiścić za zaświadczenie, wydane przez starostwo.

KĄPIELISKA NA HELU

HEL, JURATA, BÓR, JASTARNIA, KUŹNICE, CHAŁUPY.

Do 30 czerwca ceny i opł. taksy zniżone. Znaczne zniżki dla rodzin, prac. samorządowych, emerytów.

Ruch na całym Półwyspie bez ograniczeń, jedynie w osiedlu Hel pod kontrolą.

Informacji udziela Zarząd Gminy w Jastarni.

Imprezy samochodowe w r.b.

Zjazd Międzyklubowy Automobilklubu Polski ustalił terminarz sportowy automobilklubów na sezon bieżący. Przedstawia się on następująco:

19. — Rajd nocny w nieznane (org. Łódzki A. K.).

28-29. — Ogólnopolski zjazd gwiaździsty (org. A. Śląski).

Lipiec 1937 r.

4. — Jazda konkursowa (org. A. Wielkopolski).

Sierpień 1937 r.

22. — Międzyklubowy turniej (org. Łódzki A. K.).

Wrzesień 1937 r.

11-12. — Rajd Kujawski (org. A. Wielkopolski).

12. — Doroczna jazda konkursowa (org. Krakowski K. A.).

12. — Jazda Konkursowa (org. Automobilklub Polski).

19. — Rajd pań (org. Automobilklub Polski).

26. — Jazda górska (org. A. Śląski).

Październik 1937 r.

10. — Jesienna jazda terenowa (org. Automobilklub Polski).

10. — Rajd śląski (org. A. Śląski).

Grudzień 1937 r.

5. — Zimowa jazda meldunkowa (org. Automobilklub Polski).

100 LAT 1837—1937

DRUSKIENIKI

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM

Leczą skutecznie: reumatyzm, choroby przemiany materji, żołądka, jelit, kobiece, układu nerwowego, nieżyty dróg oddechowych etc. Przepiękne położenie nad Niemnem wśród lasów sosnowych, w sąsiedztwie wspaniałych jezior.

Zakład kąpielowy zaopatrzony we wszystkie urządzenia. Kąpiele kaskadowe w Rotniczance i rzeczne w Niemnie. Wielka plaża. Koncerty. Wycieczki. Sporty. Rozrywki.

Zakład Leczniczego Stosowania Słońca i Ruchu im. dr. Lewickiej.

Jedyny na tym poziomie zakład kąpieli słoneczno-powietrznych o 3-ch oddziałach: męskim, kobiecym i dziecinnym.

Tanie pensjonaty oraz mieszkania.

Sezon letni do 30 września, zimowy od 15 grudnia do 28 lutego.

Stacja kolejowa, poczta, telegraf i telefon na miejscu.

Informacje: Komisja Zdrojowa oraz Zarząd Państwowego Zakładu

Urlopy pracowników

Sprawa celowego wykorzystania ustawowo przysługujących pracownikom urlopów wypoczynkowych jest doniosłym zagadnieniem społecznym. Zagadnieniem tym zajmuje się dzisiaj cała Europa, a niedawno odbył się w tej sprawie międzynarodowy kongres w Hamburgu.

U nas, jak i gdzieindziej, sprawa wykorzystywania urlopów w sposób racjonalny, najbardziej pożyteczny dla zdrowia, nie jest uregulowana. Jakże często pracownicy, zwłaszcza ci, gorzej uposażeni, nie wykorzystują swoich urlopów. Olbrzymia większość spędza je w murach miejskich, bez żadnego pożytku, a raczej ze szkodą dla zdrowia. Często także pracownicy nie mając na wyjazd ze swoją rodziną choćby na letnisko, poprostu rezygnują z urlopów, albo przez swoim pracodawcom, rozumiejąc, że skoro już nie stać ich na wyjazd, na wypoczynek i nabranie nowych sił do pracy, to mogą nadal pracować bez żadnego odpoczynku.

Czynione są różne próby, aby jednak umożliwić pracownikom odpowiednie spędzenie urlopu wypoczynkowego. Powstają t. zw. obozy wypoczynkowe dla robotników i pracowników umysłowych. Takie np. Towarzystwo Wychowania Fizycznego Kobiet od kilku lat tworzy dla swoich członkiń bardzo tanie pobyty ryczałtowe w obozach letnich, w uzdrowiskach. Ta praca daje bardzo dobre rezultaty, chociaż jej zasięg jest ograniczony, a ilość członkiń korzystających z obozów wciąż jeszcze mała. Mnożą się te próby odosobnionych akcji zbiorowego taniego wypoczynku i lecznictwa uzdrowiskowego, ale wciąż jeszcze te udatne eksperymenty nie mają szerokich podstaw ani dostatecznych środków czy też większej siły organizacyjnej aby objąć tysięczne rzesze urlopników — mężczyzn i kobiet — i dać im zorganizowany wypoczynek lub leczenie uzdrowiskowe.

Sprawa ta czeka na załatwienie w sposób planowy, zorganizowany. Nasuwa się tutaj uwaga, że te same instytucje, udzielające urlopów swoim pracownikom, powiny współdziałać, aby te urlopy były celowe i istotnie dawały pracownikom odnowienie i zapas sił do dalszej pracy. Instytucja poprostu nie powinna pozwolić, aby jej pracownicy marnowali swe wczasy w miastach, bo było by to ze szkodą dla dalszej pracy, a udzielony urlop mijałby się zupełnie z celem.

„Urlopy zorganizowane" wymagałyby wielu warunków i sharmonizowania wielu czynników. Czy będą to urlopy umożliwione przez rozłożenie wydatków na pobyt w uzdrowisku na raty, czy też będą to własne, budowane przez instytucje, sanatorja i domy wypoczynkowe, letniska i t. p. — sprawy te powinny być wzięte pod rozwagę czynników zainteresowanych i wprowadzone w życie. Wysiłek zbiorowy zarówno pracowników jak i dobra wola pracodawców mogą zdziałać w tym zakresie bardzo wiele.

WYJAŚNIENIE.

Do zamieszczonego w Nr. 10 „W. T." artykułu, omawiającego konkurs fotograficzny na zdjęcia z Huculszczyzny wkradł się błąd w tytule, który powinien brzmieć „Plon konkursu stanisławowskiego" nie zaś „lwowskiego".

Hotele i restauracje polecone

KATOWICE

HOTEL EUROPEJSKI

Katowice, ul. Marjacka 15, telef. 309 - 27

Pierwszorzędny hotel—2 minuty od dworca— Nadzwyczajny komfort — Winda — Bieżąca gorąca woda i telefon w każdym pokoju — Kąpiele.

Wykwintna restauracja i sale towarzyskie

KIELCE

PIERWSZORZĘDNY

HOTEL BRISTOL

KIELCE, ul. Sienkiewicza 1

Telefon 12-24

Pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą

Ceny umiarkowane

KRAKÓW

Hotel Francuski

KRAKÓW

Centrala telef. Nr. 152-95

Hotel POD RÓŻĄ

KRAKÓW ul. Florjańska 14, tel. 12-63

Komfort

Bieżąca ciepła i zimna woda

ceny niskie

LWÓW

HOTEL GEORGE

Lwów, Plac Marjacki 1

90 pokoi, 32 apartam. z łazienkami. Woda bież. zimna, gorąca i telefony we wszystkich pokojach. Restauracja i kawiarnia 3 sale bankietowe. Sale brydżowe

Zarząd: Stanisław Borowski

POZNAŃ

Hotel BRITANIA

Poznań, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 2

tel. 21-97 i 21-98

Poleca pierwszorzędne pokoje po cenach umiarkowanych

Wzorowa czystość **Centrum miasta**

POZNAŃ

HOTEL CONTINENTAL

CENY OD 5.- ZŁ.

WSZELKI KOMFORT

WARSZAWA

Hotel EUROPEJSKI

Spółka Akcyjna

WARSZAWA

250 pokoi komfortowo urządzonych. 100 pokoi z łazienkami. 25 apartamentów. Zimna i gorąca woda bież. i telefon w każdym pokoju.

Ceny od 8 złotych za dobę.

Restauracja, kawiarnia bar i piwnice win

pod własnym zarządem

HOTEL

POLONIA PALACE

WARSZAWA

nawprost Dworca Głównego.

Komfortowe pokoje z bieżącą wodą zimną i gorącą oraz telefonami od 7 zł.

Restauracja - Kawiarnia - Garaże

RESTAURACJA — WINIARNIA

„POD BUKIETEM"

CENTRALA: Marszałkowska 114, róg Złotej

FILJA I — Marszałkowska 90

FILJA II — Nowy-Świat 5

PRENUMERATA ROCZNA zł. 5.—; półroczna zł. 3.—. CENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 70 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 50 gr., komunikaty zł. 1. opis 1.50 wszystko za 1 milimetr jednoszpaltowy (na stronie 4 szpalty). Drobne 20 gr. za słowo. Od cen powyższych rabatów się nie udziela. Za termin. druk ogł. Wydawnictwo nie odpowiada. Do bezpłatnego przedruku ogłoszeń Wydawnictwo jest obowiązane tylko w razie zniekształcenia tekstu, wynikłego z winy Wydwn. zmieniającego sens ogłoszeń. Fotografji ani rękopisów Wydawnictwo nie zwraca. Przedruki dozwolone tylko za zgodą Redakcji.

Copyright by „Wiadomości Turystyczne"

Warszawa, 1937. Redaktor odp. i wydawca: Marjan Dziekański. Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Żórawia 9, tel. 7-03-84. P. K. O. 9389.

Zakłady Graficzne „MATADOR", Warszawa, Grzybowska 41, tel. 5-98-44.